

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — —
 Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. — — — — —
 Cena 25 groszy — — — — —
 Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

DECYDUJĄCE MOMENTY

ostatniego posiedzenia głównej komisji wyborczej

Rezygnacja Witosa bez numeru listy. -- 4 dokumenty w sprawie Liebermana. -- Pismo, czy świstek? -- Stosowanie artykułów ordynacji wyborczej. -- Do zobaczenia po wyborach!

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

„Głos Poranny“ już we wczorajszym numerze podał uchwały głównej komisji wyborczej, dotyczące skreślenia poszczególnych nazwisk z list państwowych i unieważnienia szeregu list komunistycznych i komunistycznych. Posiedzenie komisji, na którym spadły te oczekiwane przez całe społeczeństwo z wielkim zainteresowaniem decyzje, trwało od 5 popołudniu do wpół do 4 w nocy.

Dzisiaj jesteśmy w możności podać czytelnikom szczegóły tego posiedzenia, które obfitowało w momenty bardzo interesujące.

Posiedzenie komisji rozpoczęło się od rozważania list, poprzednio zakwestjonowanych.

W wyniku rozważań zatwierdzono, jak wiadomo, listy nr. 15 (Russkaja Sielanskaja Organizacja) i nr. 21 (Monarchistyczna Organizacja Wszzechstanowa).

Następnie przystąpiono do rozważania list komunistycznych i komunistycznych. Przeprowadzono zasadniczą dyskusję nad sprawą, czy należy komunistyczne listy zatwierdzić. Komisja stanęła na stanowisku formalnym,

t. j. zbadania wewnętrznej strony ważności list. Wobec braku obowiązujących 1000 autentycznych podpisów, listy te unieważniono.

Po skreśleniu, ze względów formalnych, kilku nazwisk z list nr. 1 i 2, o czym donosiliśmy we wczorajszym numerze, przystąpiono do badania listy nr. 4 (Stronnicstwo narodowe).

Komisarz generalny, sędzia Giżycki, przedstawił komisji deklarację, nadesłaną przez władze więzienne w Brześciu, na której odwrócić widnieje notatka:

„Kandydować nie zamierzam ani do sejmu, ani do senatu. — Dębski“.

Komisja większością głosów

nie wzięła jednak za podstawę swej decyzji tej rezygnacji, lecz skreśliła z listy państwowej nr. 4 nazwisko p. Dębskiego dlatego, że pełnomocnik tej listy

wogóle nie przedłożył jego deklaracji kandydackiej.

Po rozważeniu listy nr. 5 nastąpiła długa, chwilami burzliwa i agresywna, dyskusja nad listą państwową nr. 7 (Centrolew).

Nazwiska d-ra Pułka i Bagińskiego z „Wyzwolenia“ komisja z ubolewaniem, jak stwierdziła większość jej członków, musiała skreślić, ponieważ w aktach nie znalazła deklaracji tych panów. Należy przypomnieć, iż

komunikat, wydany kilka dni temu,

zapewniał, że wszystkim więzniom w Brześciu nad Bugiem dano możliwość oświadczenia się co do swoich kandydatur.

W dalszym ciągu rozważania listy nr. 7 w aktach komisji znalazły się deklaracje pp. Witosa i d-ra Liebermana.

Odnosnie do tej sprawy generalny komisarz wyborczy oznajmił, iż jest w posiadaniu pisma, w którym

p. Witos powiada, że nie zamierza kandydować z listy państwowej.

Oświadczenie to napisane jest na ćwiartce papieru i nie zawiera wogóle numeru listy państwowej.

Co do b. posła Liebermana, to generalny komisarz wyborczy przedłożył 4 dokumenty.

Pierwszy z nich, napisany i podpisany przez dr. Liebermana, brzmi:

„Przedłożonego mi blankietu deklaracji w sprawie kandydatury na posła do sejmu podpisać nie mogę ze względu na to, że nie znam ani obecnej sytuacji politycznej, ani warunków wyborczych. Tak poważny krok, jak danie zgody na kandydowanie do sejmu, mógłbym uczynić po zaznajomieniu się z sytuacją. Herman Lieberman“

Drugi dokument zawiera oświadczenie pismem maszynowym i brzmi:

„Nie zgadzam się kandydować z listy państwowej nr. 7“ Ten dokument jednak nie posiada żadnego podpisu.

Trzeci dokument opiewa:

„Trzej podpisani oficerowie stwierdzają, że w ich obecności Lieberman zrzekł się kandydowania“. Następują nieczytelne podpisy trzech oficerów.

Wreszcie p. Giżycki okazał depeszę zarządu więzienia w Brześciu z dnia 15 b. m., nadaną o godz. 2.45 w nocy, z doniesieniem, że p. Lieberman zrzekł się kandydowania.

Po przedstawieniu tych dokumentów runęła lawina pytań na generalnego komisarza wyborczego.

Głos: „Skąd pochodzą dokumenty, które pan nam przedstawił?“

P. Giżycki: „Otrzymałem je za pośrednictwem wojskowości względnie pułk. Kostka - Bierackiego“.

Głos: „Kiedy pan otrzymał depeszę, nadaną o godz. 2.45?“

Giżycki: „Przed zamknięciem urzędowania. Depesza przyszła zresztą za pośrednictwem aparatu telegraficznego Hughesa“.

Głosy: „Ależ to wszystko nie są żadne dokumenty.“

Giżycki: „Dla mnie są one do statecznie miarodajne, aby skreślić Witosa i Liebermana.“

Głosy: „To są u pana dokumenty? To są świstki papieru“.

Giżycki: (wskazuje na deklarację b. posła Liebermana) „To jest świstek papieru, bo wystawiony in blanco z uprzejmości.“

Zwracam uwagę, że jeżeli panowie uznają pp. Liebermana i Witosa, to sąd najwyższy może wybory unieważnić“.

Głos: „Unieważniłby nie całe wybory, a co najwyżej nazwiska kandydatów zakwestjonowanych“.

W związku z tą polemiką atmosfera się zaognia. Padają

ostre słowa pod adresem sądownictwa. Pod wpływem tych ataków p. Giżycki oświadcza, podniesionym głosem, że

nie podda się ewentualnej uchwale komisji, jeżeli ona wypadnie przeciwko skreśleniu Witosa i Liebermana.

Wówczas na ogólną ilość 8 członków komisji 7 członków powołuje się na art. 60 ordynacji wyborczej, który postanawia:

„Generalny komisarz ogłasza w „Monitorze Polskim“ ważne zgłoszone państwowe listy kandydatów w formie, ustalonej przez państwową komisję wyborczą“.

Przez postawienie sprawy na tej płaszczyźnie urywa się namiętna dyskusja. W atmosferze spokojniejszej komisja przystępuje do rozpatrywania dalszych spraw.

Z listy nr. 7 skreślono jeszcze z powodów braków formalnych 12 nazwisk do sejmu i 4 do senatu. Z listy nr. 19 (Chadecja), skreślono 2 nazwiska, między innymi księdza Gąsiorowskiego. Z listy ukraińsko-białoruskiej skreślono również 2 nazwiska b. posłów Celewicz i Palijewa, którzy przebywają obecnie w więzieniu brzeskim i nie nadesłali deklaracji kandydackich.

Pod koniec posiedzenia komisji znowu doszło do ostrych utarczek słownych z powodu szeregu pytań, skierowanych pod adresem generalnego komisarza wyborczego.

Zapytano p. Giżyckiego, jak zamierza stosować art. 75 ordynacji wyborczej, dotyczący legitymowania tożsamości wyborców przy urnie.

P. Giżycki oświadczył, że potwierdził wszystkie dotychczasowe okólniki, które za dostateczną legitymację uznają takie dokumenty osobiste, jak metryka urodzenia, książeczka wojskowa, wyciąg z aktów gminnych, dowód osobisty itd.

Następnie poruszono stosowanie art. 86 ust. 3 ordynacji wyborczej. Przepis ten postanawia, że po zakończeniu wyborów komisje obwodowe mają przesłać akty wyborcze do komisji okręgowych.

Przy poprzednich wyborach p. Car, jako generalny komisarz wyborczy, zarządził, aby akty te, wbrew brzmieniu ustawy,

odsyłano do starosty powiatowego.

Natomiast b. minister sprawiedliwości, p. Dutkiewicz, jako generalny komisarz wyborczy podczas wyborów uzupełniających w r. 1930, przywrócił normy, przewidziane w ustawie.

W odpowiedzi p. Giżycki oświadczył, że

porozumiał się z komisarzami wyborczymi

(stanowią oni organy administracyjne) i oczekuje od nich planu postępowania. Po otrzymaniu materiałów

wyda zarządzenia bez zasięgnięcia opinii komisji,

uważa bowiem, iż w tym względzie jest wykonawcą ustawy bez żadnych ograniczeń.

Zamykając posiedzenie p. Giżycki zawiadomił obecnych, iż

następne posiedzenie komisji odbędzie się dopiero po wyborach.

Warto zaznaczyć, że obecnie główna komisja wyborcza odbyła tylko 2 posiedzenia, podczas gdy za urzędowania p. Cara w charakterze generalnego komisarza, posiedzeń tych odbyło się kilkanaście.

*

Zgodnie z brzmieniem ordynacji wyborczej w numerze „Monitora Polskiego“ z dnia 17 b. m. ogłoszone zostały ważne listy państwowe do sejmu i senatu.

Na liście nr. 7 figurują m. in. nazwiska pp. Witosa i Liebermana.

Odpowiedź Trewira- nusowi

Człowiek jednak
jest dobry

WILNO, 17.10. (PAT). Przez stację graniczną Stółpce przejechała grupa robotników niemieckich, udających się do Prus Wschodnich. Robotnicy ci po dwuletniej pracy w Zagłębiu Donieckim na skutek starań poselstwa niemieckiego w Moskwie uzyskali zezwolenie opuszczenia granic Rosji. Większość zwolnionych robotników znajduje się w bardzo opłakanym stanie materialnym. Brak odzieży, obuwia i żywności dotkliwie daje im się we znaki. Ludność polska na granicy udzieliła niemieckim robotnikom pomocy.

20,000 pochodni świecić będzie w drodze do ołtarza królowi Borysowi

W Assyżu odbywają się obecnie gorączkowe przygotowania do ślubu króla Borysa z ks. Joanną. Między innymi np. księżniczka zamówiła 200 sukien jedwabnych dla dziewcząt, które znajdować się będą w jej orszaku ślubnym.

Na zlecenie dworu królewskiego zamówiono już numery we wszystkich niemal hotelach Assyżu oraz kilka pałaców. Nad welonem panny młodej dniem i nocą pracuje 60 koronkarek. Welon ten będzie miał 9 mtr. długości, a jego rysunek zawierają będzie motywy z okresu odrodzenia. Zamek w Assyżu oświetlają podczas obrzędu ślubu 20,000 pochodni.

Ceremonja ślubna w Assyżu nie będzie jednak ostatecznym aktem małżeństwa, gdyż oficjalny ślub odbędzie się dopiero w Sofji.

Niezaspokojone apetyty faszystów fińskich

Wynik wyborów w Finlandji jest bardzo znamienity. Od kilku miesięcy kraj cały był widownią samorzutnej „likwidacji” wyraźnie ciężącego ku Moskwie komunizmu przez t. zw. ruch lapuańczyków. Po rozbięciu fińsko - rosyjskiej czerwonej gwardji w r. 1918 ruch bolszewicki w Finlandji zamari. Za rządów gen. Mannerheima partja komunistyczna uznana była za nielegalną. Gdy się jednak stosunki unormowały, komuniści fińscy zostali wypuszczeni z więzień i amnestjonowani, wkrótce zaś rozwinęli swą propagandę na szerszą skalę. Wywarło to oddech wśród włościan północno-wschodniej prowincji Lapua. Akcja lapuańczyków miała na celu usunięcie komunistów od jakiegokolwiek wpływu na sprawy społeczne lub państwowe. Gdzie nie pomagały dysputy, lapuańczycy stosowali swoisty system „uprowadzania” komunistów, których następnie odstawiano na granicę sowiecką bez prawa powrotu.

Doszło nawet do tego, że „pochód” kilkudziesięciu tysięcy lapuańczyków na Helsingfors zmusił komunistycznych posłów do opuszczenia parlamen-

tu, od którego demonstranci zażądali natychmiastowego uchwalenia antykomunistycznych ustaw.

W tym wypadku należało odwołać się do narodu. Premier Svinhufvud rozwiązał parlament, pragnąc usłyszeć szczyry głos ludu. Jakoż komuniści ponieśli całkowitą klęskę. Jeśli nawet w niektórych okręgach lapuańczycy wywierali pewien nacisk, aby listy komunistyczne były unieważnione, to jednak znamennym dowodem klęski czerwonych jest fakt, że komuniści, reprezentowani w poprzedniej izbie przez 23 deputowanych, nie uzyskali ani jednego mandatu. Socjalni demokraci powiększyli swój stan posiadania o 7 mandatów, co mają niewątpliwie do zawdzięczenia wyborcom „komunizującym”, którzy oziębili swe sympatie dla dyktatury proletariatu.

Prawica „lapuańska”, występująca na terenie parlamentarnym, jako „partja jedności ludowej”, zdobyła 14 nowych mandatów i będzie reprezentowana przez 42 posłów. Jest to niewątpliwie sukces t. zw. „faszystów” fińskich. Jeśli się jednak weźmie pod uwagę ogro-

miny aparat agitacyjno - wyborezy, jaki lapuańczycy ostatnio uruchomili, jeśli się zwąży, że byli oni panami sytuacji, dyktując organom rządowym swe warunki, sukces partji jedności ludowej jest dość nikły. Należy przypuszczać, że wpływ nie to na zmniejszenie zbyt daleko posuniętych żądań lapuańczyków w dziedzinie reformy konstytucji. Niektóre bowiem z tych żądań wykraczały już poza ramy samoobrony przed III międzynarodówką, a dążyły wprost do zlikwidowania ruchu zawodowego robotników, uszczuplenia wolności obywatelskich i t. p. Apetyty lapuańczyków uśmierza fakt, że kraj nie zbyt pochopnie popiera radykalizm prawicowy, skoro tylko 42 mandaty przydzielił „reformistom”.

Zagadnienie reformy konstytucji i ustawodawstwa antykomunistycznego pozostaje jednak najważniejszym w pracach nowego parlamentu fińskiego. Dla przeprowadzenia reformy praw zasadniczych wymagana jest większość dwóch trzecich głosów w sejmie. Socjalni demokraci wypowiedzieli się stanowczo przeciw projektowi prawicy i byłoby swą nieustępliwą opozycją doprowadzili do ostrego konfliktu z lapuańczykami, których ultimatum grozi rozpadem sejmu, o ile reformy nie zostaną uskutečně. Lecz przypadek zrzucił, że socjaliści zdobyli dokładnie 66 mandatów — czyli właśnie jedną trzecią głosów (na 200 deputowanych), pozostali zaś, 134 posłowie, należący do grupowań mieszczańskich, właśnie stanowią owe wymagane przez konstytucję dwie trzecie głosów. W ten sposób sprawa zostanie pokojowo, bez wstrząsów rozstrzygnięta.

Groźba ostrzejszych konfliktów wewnętrznych w Finlandji minęła. Elha.

135-te porwanie

O nowym porwaniu w charakterze politycznym donoszą z Finlandji następujące szczegóły:

Nieznanym sprawcy uprowadzili samochodem b. prezydenta państwa, prof. Stahlberga i jego żonę Estere, znaną literatkę fińską.

Stahlberg wraz z żoną wyjechał rano ze swej willi w Berendów pod Helsingforsem na codzienną przejażdżkę samochodem. Gdy do południa nie wrócił, domownicy zaalarmowali policję.

Zawiadomione telegraficznie posterunki policyjne w pań-

stwie pilnie obserwowały wszystkie samochody, aż wreszcie około godz. 3 nad ranem znaleziono Stahlberga oraz jego żonę pod miejscowością Jönsuu.

Jak się okazuje prez. Stahlberga porwano 4 nieznanymi mężczyznami w maskach, którzy od pierwszej chwili jechali za nim samochodem i pewnej chwili zrównawszy się z maszyną prof. Stahlberga, sterylizowali go rewolwerami i przeprowadzili wraz z żoną do swego samochodu.

Samochód z największą szybkością przemknął ulicami Helsingforsu i zatrzymał się dopiero w Jönsuu, gdzie miano więźniów przeprowadzić do innego samochodu, kiedy na szczęście ukazała się policja. Napastnicy zbiegli nierozpoznani, ponieważ byli w maskach.

Miasto Jönsuu oddalone jest o 600 klm. od Helsingforsu, a 100 od granicy sowieckiej.

Sprawcy rekrutują się z skrajnych elementów organizacji lapowców.

Jest to już 135 porwanie w Finlandji.

Przed dwoma tygodniami porwany został również wybitny socjalista Haapanen, o którym niema dotychczas żadnej wiadomości.

B. prezydent Stahlberg był zwalczany ostro przez lapowców za swój zbyt łagodny stosunek do komunistów.

Według innych opinii powodem porwania Stahlberga posłużyły rokowania Stahlberga z byłym premierem Kalio oraz z przywódcami socjalistów w sprawie utworzenia lewego bloku do walki nie tylko z komunistami, ale i z lapowcami. Stahlberg należy do partji postępców.

Jak donoszą z Jönsuu, zostało tam aresztowanych dwóch zamachowców na byłego prezydenta Stahlberga. Nazwiska są ich następujące: Erkki Voroma, przy którym znaleziono rewolwer i kilka magazynów, oraz Kaarbo Olin. Aresztowany został również jeden z uczestników porwania w Helsingforsie.

Prawie wszystkie pisma fińskie wyrażają pogląd, że ostatni krok lapowców przekroczył miarę cierpliwości i przypuszczają, że przeciwko ich samowoli przedsięwzięte zostaną energiczne kroki. Minister komunikacji Vennola, zastępujący premiera Svinhufvuda, złożył p. Stahlbergowi wyrazy współczucia.

Jeden z dziennikarzy uzyskał wywiad z p. Stahlbergiem, który oświadczył, iż osobnicy, którzy go porwali, badali go, nazywając przyjaciелеm komunistów i wogóle z rodzaju pytań jasnym było, że byli to lapowcy. Zamialem ich było odwiedzić Stahlberga i jego żonę do granicy sowieckiej i tam wyrzucić za granicę. Zamiar ten nie udał się jedynie z tego powodu, że w oznaczonym miejscu i czasie nie czekał drugi samochód.

Wojna roku 1932

Marsz armji polskiej wglab Niemiec

B. general cesarskich Niemiec i ostatni szef sztabu cesarskiej armji Ludendorff ogłasza na łamach swojego tygodnika „Ludendorffs Volkswarte” serje artykułów, poświęconych przyszłej wojnie, której wybuch prorokuje już na rok 1932. W artykułach powyższych zatytułowanych „Die ersten Tage des Weltkrieges” zajmuje się Ludendorff operacjami wojennymi w pierwszych dniach mobilizacji.

Wojna, którą prorokuje Ludendorff, wybuchnąć ma bez wypowiedzenia. Przyczyną jej wzajemna nienawiść pomiędzy narodami. Oczywiście napaadnięte zostaną „rozbrojone” Niemcy, Austria i Węgry. W jednym obozie stanąć ma z niemi Anglja, Włochy i sowiecy. Wojna toczyć się będzie z niesłychaną zaciętością i okrucieństwem na lądzie, morzu i w powietrzu. W pierwszych dniach wojny ofiarą jej padnie przedewszystkiem ludność Niemiec. Co będzie dalej, Ludendorff nie przesądza, jednak niestrudnie wyczytać w jego chorych majaczeniach, że wierzy w wspaniały, tryumfalny odwet armji niemieckiej, wierzy w re-

wanż za wszystkie klęski wielkiej wojny.

Osobny ustęp zajmują operacje nad granicą polsko - niemiecką. Oto jak wyobraża sobie p. Ludendorff ich przebieg:

Nad polsko - pruską granicą dochodzi do walk pomiędzy polską strażą graniczną, a oddziałami ochotniczymi niemieckimi. Reichswehra nie bierze w nich udziału, gdyż zostaje skoncentrowana w głębi kraju. Walki toczą się po obu stronach granicy i przybierają charakter niezwykle okrutny. Polska ludność pod panowaniem niemieckiem łączy się z polakami.

Jedna polska brygada szturmowa, która w pierwszym dniu mobilizacji wyruszyła z Górnośląska zbliża się w trzecim dniu do Wrocławia. Za nią postępują oddziały wszystkich broni.

Jedna dywizja polska maszeruje z Leszna w kierunku na Głogów.

Dochodzi do ciężkich i morderczych walk pomiędzy 3 i 4 dywizją piech. i 2 dyw. kaw. niemieckiej z połączonymi wojskami czeskiemi i polskimi.

Na pomoc przybywa Niemcom 2 dyw. piech. i korpus piechoty morskiej. Pomimo to Niemcy ulegają wobec lepszego wyposażenia technicznego przeciwników.

Zało na północy udaje się Niemcom zająć Gdynię i zaatakować Tezew. Jest już jednak za późno na ocalenie Prus Wschodnich. Te bowiem mimo „bohaterskiej” obrony zostają opanowane przez gros sił polskich. Polacy zyczą się nieludzką nad ludnością.

„Od Królewca do Piławy cały kraj stoi w zgłiszczach. — Strasznie obchodzą się polacy z tymi, którzy dobrowolnie wzięli udział w walce o ojczyznę. Groza najścia rosyjan w rosyjan w roku 1914 błędnie uzupełnie, wobec tego, co się teraz dzieje. Pozostali przy życiu mężczyźni w wieku 17 do 45 lat internowani zostają w Warszawie i Krakowie. Żadne pióro nie jest w stanie dość jaskrawo przedstawić nieszczęścia tego kraju”.

Takiemi oto bzdurami karmi się umysł nacjonalistycznych Niemiec.

Nie szczedźmy datków za znaczek na strażaków inwalidów
w niedzielę, dnia 19 października r. b.

Kto się ubiega w Łodzi

o fotele w przyszłym sejmie i senacie?

Ogółem do łódzkiej komisji wyborczej zgłoszono 17 list, w tem 7 komunistycznych

Wczoraj o godzinie ósmej wieczorem upłynął ustawowy termin zgłaszania okręgowych list kandydackich do sejmu i do senatu. Dnia onegdajszego, jak już pisaliśmy, złożone zostały pierwsze listy łódzkie w liczbie ośmiu. Wczoraj zaś przez wodniczący okręgowy komisji wyborczej nr. 13 przyjął jeszcze 9 list. Ogółem, zatem zgłoszono w naszym mieście 17 list z kandydatami do sejmu. Jest to cyfra stosunkowo wielka. Należy jednak nadmienić, że część tych list jest zgóry skazana na unieważnienie i traktować je należy, jako fikcyjne, złożone przedewszystkiem dla „asekuracji”.

Charakterystycznym jest fakt, że kilku listom brak, mimo przestróg odnośnych czynników, dostatecznej ilości podpisów wyborców, a w niektórych wypadkach kandydaci na posłów nie załączyli oświadczeń co do zgody na piastowanie mandatu posła. Tego rodzaju usterki muszą, jak wiadomo, spowodować unieważnienie listy.

Uderzający jest pozatem fakt że na 17 list łódzkich do sejmu znajduje się 7 komunistycznych i komunistycznych.

We wczorajszym numerze „Głosu Porannego” podaliśmy już nazwy niektórych list. Dziś podajemy nazwy pozostałych złożonych list:

Blok lewicy związków (komunistyczny) — Szkudlarek Antoni, Rybarczyk Joel, Durski Stanisław, Bornstein Szlama, Torka Aniela.

„Solidarność” (komun.) — Antkiewicz Stefan, Szenfeld Wilhelm, Gradoen Zyskin.

Blok proletariatu (komun.) — Majer Józef, Dobiecki Konstanty, Sosnkowski Walenty.

Blok partyjny współpracy z rządem — Piłsudski Jan, Waszkiewicz Ludwik, Wolczyński Józef.

Jedność robotniczo-chłopska (komun.) — Buczyński Stanisław, Danecki Władysław, Miller Gustaw, Rozenberg Chil, Rosiak Paweł.

Ogólny żydowski narodowy blok gospodarczy do sejmu i senatu (folkiści i Aguda) — Lewin Aron, rabin, Fajner Josek, Zajdeman Salomon.

Katolicki blok ludowy (Ch-

Unja monefarna

Na konferencji państw bałkańskich, która się wkrótce odbędzie w Atenach, będzie przedłożony projekt wprowadzenia unji monetarnej dla państw bałkańskich. Turcja wystąpiła z opracowanym elaboratem. Proponuje się też, by albański frank w złocie równał się 15 drahmom lub 30 lewom, 30 lejom etc. Jest rzeczą wątpliwą, czy podobny projekt zostanie przyjęty, tembardziej, że kurs monetarny poszczególnych państw będzie zawsze się różnił od parytetu.

decja) — Adamski Władysław, Cyrański, Wojakowski.

Monarchistyczna organizacja wszechstanowa — dr. Cwiakowski Aleksander, Szumilewski Eustachy, Janecki Kazimierz.

Żydowski robotniczy komitet wyborczy Poalej Sjon — Lew Icek, Holenderski Lew, Buksbaum Antoni.

Lista obrony interesów gospodarczych ludności żydowskiej — adw. Wajcman Józef, Lewin Aron, Zajdeman Salomon.

Po otrzymaniu powyższych list okręgowa komisja wyborcza przystąpiła do badania formalnej strony. W ciągu trzech dni listy poddane będą badaniom, poczem po uzupełnieniu usterek przez pełnomocników, przewodniczący zwoła plenar-

ne posiedzenie komisji, na którym nastąpi rozpatrzenie list, nadanie numerów i ich ostateczne zalegalizowanie, ewentualnie unieważnienie.

W dniu wczorajszym zostały również złożone listy z kandydatami na posłów w okręgu wyborczym nr. 14 na powiaty łódzki, łaski i sieradzki. Listy przyjął przewodniczący tej komisji prezes Bełżyński. Ogółem złożono w tym okręgu 14 list sejmowych.

Prezes Bełżyński przyjął również, jako przewodniczący okręgowej komisji wyborczej do senatu, od pełnomocników listy senackie. Ogółem zgłoszono 11 list.

Gel.

KROCZYMY NADPRZÓD!

UDOSKONALAMY STAŁE NASZE WYROBY!



ŚRODKI DO PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW

PULSA

PRZEM. MYDL. I PERFUM. FR. PULS S.A. WARSZAWA WIERZBOWA II

Nadużycia i kawały

Pierwsze jaskółki zaciętej kampanji wyborczej

Warjaci do urny! Akcja „Volksbundu” na Śląsku

Z Katowic donoszą:

Na Górnym Śląsku wykryto wielkie nadużycia wyborcze. Jak wynika z reklamacji, wniesionych do komisji wyborczych poszczególnych obwodów, Niemcy powtórzyli obecnie swój manewr z lat poprzednich. Stwierdzono mianowicie, że w całym szeregu realności, należących do Niemców, nie doręczono lokatorom kart spisu, tak że skutkiem tego nie zostali oni zamieszczeni na listach, jako uprawnieni do głosowania. Równocześnie z tem wyszło na jaw, że natomiast w spisach wyborców figurują nieuprawnieni do głosowania Niemcy, optanci i obywatele Rzeszy.

W niektórych miejscowościach nie brakuje w spisach ani jednego obywatela Rzeszy ani też optanta. Pozatem podano do spisów takich członków rodziny, którzy w myśl ordynacji wyborczej nie mają pra-

wa głosu (umysłowo chorzy i t. p.) Władze administracyjne pociągnęły cały szereg winnych osób do odpowiedzialności.

Równoległe z tą akcją fałszerką rozwinięto intensywną akcję wśród ludności. W ciągu ostatnich 2 miesięcy „Volksbund” miał pozyskać około 5 tys. nowych członków.

Gdzie jest bomba?

Śledztwo w sprawie spisku i zamachu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telef.:

Śledztwo w sprawie spisku i zamachu na marszałka Piłsudskiego, prowadzone przez policję i sędziego Skórzyńskiego, natrafia, według pogłosek, na pewne trudności.

Nie zdołano do tej pory znaleźć bomby, ani miejsca, w którym bomba miała się znajdować. Nie wia-

Figle konkurencyjne

Z Warszawy donoszą:

W miarę ożywiania się akcji wyborczej rozpoczyna się także stosowanie przez konkurentów różnych kawałów. Wczoraj centralne biuro wyborcze BBWR musiało zapomocą depesz i telefonów we wszystkich biurach wyborczych w całym kraju prostować złośliwość konkurentów politycznych.

Oto do wszystkich tych biur zostały przez kogoś rozosłane i to w takich samych kopertach, jakich używa biuro wyborcze BBWR, formularze na deklaracje kandydackie, przyczem formularze te były drukowane (co stanowi powód unieważnienia, deklaracje bowiem muszą być pisane ręcznie lub na maszynie), a ponadto nie zawierały niezbędnego w tych wypadkach oświadczenia, kto jest pełnomocnikiem listy. Natomiast w załączonym do nich okólniku zastrzeżone było, iż na deklaracji żadnych dopisków czynić nie wolno.

5.000 dolarów dostał „Bund” na agitację

Z Warszawy donoszą: W stolicy i na kresach nader ożywioną agitację prowadzi „Bund” Wczoraj na ręce komitetu wyborczego „Bundu” nadeszło 5.000 dol. z Ameryki Pół. od przebywających tam bundowców, którzy zbiegli z kraju w 1905 roku. Kwota powyższa jest przeznaczona na akcję wyborczą do sejmu.

N. P. R. grozi wycofaniem się w Zagłębiu

Z Sosnowca donoszą: W tutejszym Centrolewie doszło do poważnych rozdrwien. Wczoraj przyjechał tu b. pos. Popiel (N. P. R. — prawica) w towarzystwie kierownika biura wyborczego N. P. R. — prawicy, p. Jędralskiego i konferował z tutejszym przywódcą Centrolewu, członkiem PPS - CKW, p. Biedniem. Konferencja była nader sensacyjna. B. pos. Popiel domagał się kategorycznie w imieniu Centrolewu oddania drugiego miejsca na liście w Zagłębiu przedstawicielowi NPR-prawicy, tymczasem miejsce to jest zarezerwowane dla b. pos. Stańczyka. Rozmowa była burzliwa i p. Popiel zagroził wycofaniem się NPR z wyborów na terenie Zagłębia.

Zamówienia dla przemysłu

wywołały tarcia między ministrami przemysłu i finansów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W kołach politycznych krąży pogłoski o tarcach, jakie wynikły w ostatnich dniach między ministrem Kwiatkowskim a ministrem Matuszewskim.

Minister Kwiatkowski przeprowadził na jednym z ostatnich posiedzeń rady ministrów uchwałę, mocą której poszczególne resorty otrzymały upoważnienia do dokonywania zamówień na lata następne. Chodziło o to, aby w ten sposób pomóc sferom przemysłowym, które jednak żądały pewnych zaliczek. Ponieważ w budżecie nie przewidziano na żadnych funduszy, a kasy skarbowe gotówki zbędnej

nie posiadają, przeto dostawcom wydano obligi.

Minister Matuszewski nie miał nic przeciwko zamówieniom, ale sprzeciwił się kategorycznie wydawaniu obligi, które obciążają na przyszłość skarb państwa. Wydał on też przed kilku dniami okólnik w tej sprawie do poszczególnych resortów, w którym to okólniku przeciwstawia się wydawaniu obligi.

Temu konfliktowi poświęcone było ostatnie posiedzenie rady ministrów. Według kursujących pogłosek na wczorajszym posiedzeniu sprawa nie została jeszcze załatwiona i gabinet zajmuje się nią w dalszym ciągu.

Krwawo rozruchy w Berlinie i Kolonji

Stan oblężenia w dzielnicy robotniczej, gdzie strzelano do policji z okien domów

BERLIN, 17.10. — Wczoraj wieczorem w proletarjackiej dzielnicy Berlina Wedding powtórzyły się sceny, przypominające niepokoje komunistyczne z maja r. ub.

Po wiecu strajkujących metalowców, urządzonym przez komunistów na Gartenplatz, utworzył się pochód demonstrantów, któremu, jak zwykle, towarzyszyła policja na samachodach ciężarowych. Ustawiczne prowokowanie policjantów zmusiło dowodzącego oficera do rozwiązania części pochodu i aresztowania 5 demonstrantów.

Gdy strajkujący dotarli do zbiegu ulic Köslinnerstrasse i Wiesenstrasse z okna narożnego domu poczęto strzelać do policji.

Dla znajdującego się na ulicy tłum i uczestników pochodu było to hasłem zaatakowania policjantów. Doszło do starcia, podczas którego policja, bombardowana przez tłum kamieniami oraz butelkami i odłamkami szkła z okien, oddała szereg strzałów na postrach.

Przy użyciu pałek gumowych udało się chwilowo przywrócić spokój, lecz około godz. 10-ej utworzyły się nowe grupy komunistów, które zaczęły znów prowokować policję.

Nagle z okna jednego z domów padły ponownie strzały i powtórzyło się bombardowanie policji kamieniami i szkłem, przyczem trzech policjantów odniosło tak ciężkie rany, że musiano ich przewieźć do szpitala. Na telefoniczne wezwanie przyjeżdżającej policji przysłało silne posiłki na teren zamieszek.

Natychmiast na całej Köslinnerstr. wprowadzono stan oblężenia.

Wzdłuż domów ustawili się policjanci z karabinami w rękach.

Rewizje i aresztowania w Wilnie

WILNO, 17.10. (PAT) W nocy z 15 na 16 b. m. z polecenia prokuratora sądu okręgowego w Wilnie, organa policji przeprowadziły na terenie Wilna rewizje w licznych mieszkaniach oraz zatrzymała członków komunistycznej partii z zachodniej Białorusi i członków komunistycznego związku młodzieży zachodn. Białorusi. Ogółem dokonano 20 rewizji w mieszkaniach prywatnych oraz w lokalu zarządu głównego tow. szkoły białoruskiej i czytelnicy tego towarzystwa. Ponieważ jeden z członków komitetu młodzieży mieszkał nielegalnie w lokalu komitetu centr. „Zmahanije” przy ul. Ostrobramskiej, prokurator sądu okręgowego wkroczył do lokalu i zarządził rewizję.

Ogółem zatrzymano 14 osób znanych z działalności w komunistycznej partii i komunistycznym związku młodzieży. Wszyscy zostali postawieni do dyspozycji władz sądowych.

Diamond będzie żył!

NOWY JORK, 17.10. (PAT) — Stan zdrowia znanego przemysłowca Jacka Diamonda poprawił się tak dalece, że lekarze przewidują możliwość usunięcia 4-ech kul, które choć dostał w czasie niedawnego zamachu i które tkwią dotychczas w jego ciele.

Wydano rozkaz pozamykania okien i pogaszenia światel.

Ponieważ w niektórych mieszkaniach nie zastosowano się do tych zarządzeń, policja oddała szereg strzałów do otwartych, względnie oświetlonych okien, demolując ramy okienne i szyby.

Kompleks ulic został zamknięty kordonem, przez który można było przejść po uprzednim wylegitymowaniu się.

Liczby rannych wśród demonstrantów i osób, które wbrew zakazowi policji wyglądały oknami i były ostrzeliwane, narazie nie stwierdzono. Jednego z demonstrantów, postrzelonego przez policję, ulokowano w szpitalu.

Szurm komunistów na lokal hitlerowców

KOLONJA, 17.10. — Wczoraj późnym wieczorem doszło do krwawych starć pomiędzy komunistami a hitlerowcami. Około 350 komunistów napadło na lokal narodowych socjalistów, usiłując zdemolować lokal.

Wywiązała się strzelanina, przyczem oddane było około 50 strzałów rewolwerowych z obydwu stron. Zaalarmowany oddział policji położył kres zaburzeniom, aresztując 15 komunistów.

Według przeprowadzonego dochodzenia siedem osób odniosło cięższe i lżejsze rany. Według opowia-

dania naocznych świadków liczba rannych jest o wiele większa, gdyż komuniści zarówno jak i narodowi socjaliści wielu rannych ukryli przed policją.

W pół godziny po zlikwidowaniu przez policję bójki przed lokalem partyjnym hitlerowców w innym punkcie miasta napadło 40 komunistów na 2 narodowych socjalistów, uprowadzając jednego z nich w nie wiadomym kierunku.

Z trybuny Reichstagu padają najcięższe obelgi pod adresem ministrów

BERLIN, 17 października. — Dopiero w godzinach południowych parlament Rzeszy przystąpił do dyskusji nad exposé kanclerza Brüninga.

Jako pierwszy przemawiał w imieniu frakcji socjaldemokratycznej h. kanclerz Müller. Hitlerowcy i niemiecko-narodowi gremjalnie opuścili salę. B. kanclerz Müller stwierdził, że stanowisko partii socjaldemokratycznej wobec rządu Brüninga oparte zostało na uwzględnieniu obecnego przesilenia gospodarczego Niemiec. W innych stosunkach socjaldemokracja nie wahałaby się wyrazić wotum nieufności ministrom Schielemu i Treviranusowi.

Niemcy posiadają obecnie 2-ch ministrów spraw zagranicznych jednego dla Genewy, drugiego zaś na okres wyborczy.

SD, nie pozwoli na to, aby jakaś inna partja dyktowała im kiedy wyrazić mają wotum nieufności rządowi obecnemu. Socjaldemokraci gotowi są uczynić wszystko dla ratowania republiki i

nie dopuszczają do powrotu wypadków z roku 1923.

Frakcja SD, oczekuje, iż rząd Rzeszy podejmie kroki celem uzyskania zgody mocarstw na zmniejszenie spłat reparacyjnych odpowiednio do przesilenia gospodarczego w Niemczech. Do celu tego nie doprowadzą parady, urządzane przez Stahlhelm, a tylko polityka porozumienia.

Jako drugi przemawiał przed stawiciel hitlerowców, p. Strasser. W tej chwili przewodniczący Reichstagu Loebe oddaje przewodnictwo hitlerowcowi

przewodzącemu Reichstagu Stohrowi.

Pos. Strasser w ostrym tonie polemizuje z socjaldemokratami, podkreślając, że hitlerowcy są zasadniczo przeciwni parlamentarystom i że walczą na terenie parlamentarnym ze względu tylko na cele swych ostatecznych dążeń. Narodowi socjaliści nie urządzają nagonki na żydów, lecz

pragną wyeliminowania żywotu żydowskiego z życia Niemiec

Jesteśmy przeciwnikami wojny, nie ulegniemy się jednak, o ile zdobycie wolności dla narodu niemieckiego wymagać kiedyś będzie zmobilizowania naszych sił zbrojnych. Traktat wersalski i plan Younga, oparte na kłamstwie o winie Niemiec, muszą być obalone.

Wkońcu poseł Strasser oświadcza z naciskiem, że hitlerowcy nie mogą mieć zaufania do gabinetu, którego członkami są Curtius, Wirth i Groner. — Specjalnie do ministra Groenera odnosimy się z bezwzględna nieufnością, ponieważ prowadzi on politykę zdrady stanu, zapoczątkowaną w listopadzie 1918 roku.

Słowa powyższe hitlerowcy powitali burzliwymi okrzykami. W tej chwili kanclerz Brüning, widząc, że przewodniczący Stöhr nie przywołuje mówcy do porządku, ostentacyjnie opuścił salę obrad.

Dopiero po wyjściu kanclerza Brüninga przewodniczący Stöhr, na skutek interwencji Loebe, zwrócił się do mówcy z zapytaniem czy prawdą jest, że zarzucił on min. Groenerowi złamanie przysięgi. Pos. Strasser potwierdził to, wobec czego przewodniczący przywołał go do porządku.

W dalszym ciągu szereg posłów precyzowało żądania poszczególnych frakcji parlamentu. Przywódca niemiecko-narodowych Oberhoren wystąpił z niezwykle ostrym atakiem

przeciwko min. Curtiusowi, zaznaczając, że w zakresie zbrojeń rząd Rzeszy Brüninga zawiódł całkowicie pokładane w nim nadzieje. Na tem dyskusję przerwano.



Hindenburg otwiera nowy Reichstag

Udręczony człowiek.

Dokucza mu reumatyzm, a w domu niema tabletek Aspiriny. Jeśli jest rozsądny, pomyśli o tem, aby nabyć natychmiast w aptece oryginalnych tabletek Aspiriny, które uśmierzają bóle.

Istnieje tylko jedna

ASPIRINA (BAYER)

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER.

Niemiecki przemysł włókienniczy

walczy z konkurentami na Bałkanach

W ostatnich czasach niemiecki przemysł włókienniczy nie jest zadowolony z przeprowadzonych interesów na Bałkanach, a to z powodu konkurencji firm angielskich, czeskosłowackich i włoskich.

Związek fabrykantów tekstylnych zwołał obecnie na wspólną konferencję wszystkie firmy zainteresowane na Bałkanach, na której specjalna komisja ekspertów ma przedstawić wniosek, ażeby firmy wysyłające towary do Jugosła-

wji, Rumunii, Bułgarii, Grecji i Turcji podpisały konwencję, normującą dokładnie warunki dostawy i płatności.

Jak nas informują, konwencja ma być podpisana z początkiem następnego miesiąca.

Bank Polsko-Palestyński w Tel-Awivie

Jak się dowiadujemy, pod egidą rządu polskiego założony został w Tel-Awivie Bank Polsko-Palestyński z kapitałem zakładowym 10,000 funtów szterlingów.

W skład założycieli tego banku wchodzi wybitny znawca stosunków polsko-palestyńskich radca handlowy poselstwa dr. Bernard Hausner.

Należy również zaznaczyć, iż znany dom bankowy D. M. Szereszowski w Warszawie zasubskrybował akcje tego banku na sumę 300 funtów szterlingów. (Iskra)

„Columbia” poleci z powrotem

LONDYN, 17.10. (PAT) — Lotnicy amerykańscy, którzy w ubiegłym tygodniu przelecieli Atlantyk, zamierzają w początku listopada na tym samym aparacie „Columbia” podjąć próbę lotu z powrotem do Ameryki. Byłaby to pierwsza próba przelecenia Atlantyku tam i z powrotem na tym samym aparacie.



PREZYDJUM NOWEGO REICHSTAGU.

Od lewej: Esser (centrum) — 2. wiceprezydent, Stöhr (hitlerowiec) — 1. wiceprezydent, Graef (narodowo-niemiecka grupa) — 3. wiceprezydent, Loebe (socjaldemokrata) — prezydent.

Gdzie, jak i kiedy wolno jeść

według nowego rozporządzenia ministerjalnego

W ostatnim numerze Dziennika Ustaw (69) ukazało się rozporządzenie pp. ministrów spr. wewnętrznych oraz pracy i opieki społecznej pod datą 13 sierpnia r. b. „o kategoriach sklepów spożywczych i warunkach, jakim winny odpowiadać jadalnie”. Rozporządzenie to wydane zostało na podstawie rozporządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. „o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych”, które w art. 13 przewiduje wydanie tego nowego rozporządzenia.

Mamy jeszcze świeżo w pamięci głośne protesty społeczeństwa z powodu wydania przytoczonego rozporządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej z 1928 roku, jak również dawniejszych ustaw w tej samej materji z 14 lutego 1922 i 18 grudnia 1919 r., które to rozporządzenie częściowo uchyliło i uzupełniło. Protesty te czynione były wobec rządu bez pośrednio, przez usta prasy i za pośrednictwem różnych organizacji zawodowych, a przedmiotem ich było niedostosowanie godzin handlu do stosunków życia codziennego. Nic dziwnego, do dziś dnia obywatel, pracujący, jak to normalnie bywa, do 6 — 7 lub nawet 8 wieczorem, ma poważne trudności w załatwieniu najwykleszych sprawunków ze względu na kategorię zakaz zamykania sklepów o godz. 7-ej wiecz.

Niestety, głosy te pozostały prawie bez skutku i prawodawca nasz, generalizując tę zasadę, nie licząc się z potrzebami wielkiego odłamu społeczeństwa — pracującej inteligencji. Co więcej, świeżo wydane rozporządzenie z 13 sierpnia r. b. wprowadza nowe jeszcze bardziej krepujące przepisy pomimo, że miało określić tylko „warunki”, jakim powinny odpowiadać zakłady, zaliczone do jadalni, jak głosi art. 13 rozporządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. na którym się opiera.

Otóż w postaci takich „warunków”: nowe rozporządzenie wymienia przepisy, że jadalnie nie winny prowadzić jako główny przedmiot handlu sprzedaż napojów i pokarmów do spożycia na miejscu; sprzedaż artykułów żywności do spożycia poza miejscem sprzedaży jest dozwolona tylko w godzinach określonych dla samodzielnych sklepów, prowadzących sprzedaż tego rodzaju artykułów; sprzedaż napojów i pokarmów przygotowanych w jadalni, celem spożycia poza miejscem sprzedaży może się odbywać w godzinach otwarcia jadalni.

Z przepisów tych wynika zatem, że nawet jadalnie, do-

stępne po czasie, gdy sklepy spożywcze są już zamknięte, nie mają prawa sprzedaży artykułów żywności, chyba, że gość skonsumuje je na miejscu. Jeżeli więc spóźniony biurolista, wracając z pracy po g. 7-ej, chce spożyć kolację w domu i w tym celu pragnie zakupić po drodze np. parę bułek i kawałek masła — jest tego prawa pozbawiony. Może natomiast kazać w jadalni posmakować te bułki, które w tym stanie dadzą się podciągnąć pod kategorię „pokarmów przygotowanych w jadalni”, i bez obawy zabrać je do domu. Jest to jednak zbyt mozolna procedura, a przykład ten został przytoczony tylko dla podkreślenia niedostosowalno-

ści takiego przepisu do życia codziennego.

Rozumiemy, że prawodawca, obwarowując zdobycz 8-godzinnego dnia pracy surowymi przepisami (jak w danym wypadku, kara grzywny do 2.000 złotych i aresztu do 6 tygodni, wymierzana w drodze administracyjnej, miał na względzie uniemożliwienie przetrzymywania pracowników sklepowych poza określonymi godzinami, przeważnie do godz. 7-ej. Ale skoro za bufetem jadalni pozwala zatrudniać ekspedjentkę do pomocy lub do rana, czemu zabrania jej sprzedawać artykuły spożywcze głodnym gościom, nie życzącym sobie skonsumować ich przy stoliku z tych lub innych względów?

Słuszne natomiast są przepisy wspomnianego rozporządzenia, poświęcone higienie jadalni. Żądają one, by lokale te składały się najmniej z 2 pomieszczeń, z których jedno ma być odpowiednio urządzone do przygotowywania pokarmów oraz przechowywania i zmywania niezbędnych naczyń kuchennych i zastaw stołowych, drugie zaś — dla spożywania napojów i pokarmów. Prócz tego jadalnie winny mieścić się w oddzielnych lokalach, nie połączonych z mieszkaniami, chyba zapomocą korytarza lub kantorku. Wymagane jest również urządzenie bądź specjalnych szatni pod opieką zakładu, bądź wieszadeł w pobliżu stolików.

Rozporządzenie wymienia jeszcze kategorie sklepów spożywczych, podpadające pod przepisy rozporządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o godzinach handlu.

Nowe rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 8 listopada r. b., dłuższą zaś vacatio legis, bo do 1 kwietnia 1931 r., przewiduje przepisom, poświęconym kwestji samych pomieszczeń, w stosunku do jadalni już istniejących.

Rizzio.

RESTAURACJA „TIVOLI”

Przejazd 1. Tel. 126-30.

Od dziś codziennie koncertuje

ZESPÓŁ WĘGIERSKI

pod dyktando słynnego wirtuoza

A. BABICZA

który bawi krótki czas w Łodzi przejazdem zagranicą.

We wtorki, czwartki i niedziele

FLAKI GARNUSZKOWE

Codziennie od 10-ej rano czynny

BUFET GORĄCYCH ZAKĄSEK

po cenach nader przystępnych.

Piwnica zaopatrzona w doborowe

wina i trunki firm krajowych i zagranicznych.

Kiedy u nas?

Przestawienie ulicznych kiosków tytoniowych

Do dnia 1 kwietnia roku przyszłego ustalony został w Warszawie termin przestawienia ulicznych kiosków tytoniowych. Zarządzenie to pozostaje w związku z orzeczeniem inspekcji handlowej magistratu, która ustaliła, że na dotychczasowych miejscach kioski te zasłaniają „pole widzenia” kierowcom samochodowym, dorożkarzom itd.

Z pośród 560 kiosków tytoniowych w Warszawie część została już przestawiona.

Sfraszny wypadek przy pracy

Podczas wyładowywania mąki z wagonu do magazynów kolejowych, zatrudniony przy tej pracy robotnik Moszek Goldberg (Łągowicka 52) został nagle przygnieciony spadającymi workami mąki.

Robotnicy pospieszili na ratunek przygniecionego i wydobyli go z pod ciężaru. Wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego stwierdził zgniecenie klatki piersiowej.

Ciężko rannego zawieziono karetką pogotowia do szpitala.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50); K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicz (Przejazd 19); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); M. Kasperkiewicz (Zgierska 54); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.



Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!

Wielki film śpiewno-dźwiękowy pod tyt.:

BIEDNY GIGOLO

Porywający dramat dwóch serc, płonących miłością, wśród blasku kinobliśnięć, śpiewu i tańca.

W rolach głównych:

Marie Saxon
Jack Egan

Luiza Fazenda

9419
kobieta o najwspanialszym głosie i najpiękniejszych nóżkach najbardziej rasowy amant filmu dźwiękowego

zwana „Chaplinem w spódnicy”

Początek seansów o g. 4.30, 6-ej, 8-ej i 10-ej w., w sobotę i niedzielę poranki od godz. 12-3 po cenach najniższych.

Skarb na dnie Prozny

Zmudne poszukiwania szkatułki z 30.000 rubli

W sierpniu roku 1914, tuż po wypowiedzeniu wojny, w czasie bombardowania Kalisza przez artylerię niemiecką, właściciel jednego z podmiejskich dworów, niejaki Michał Działczyński, postanowił uciec z Kalisza wraz z oddziałami cofającego się wojska rosyjskiego. Szlachcic ów, obawiając się zabrać ze sobą całej posiadanej gotówki, wszystkie posiadane banknoty zaszył w ubraniu, zaś wszystkie monety srebrne i złote, w sumie 30.000 rubli, umieścił w metalowej szkatułce. Szkatułkę owinął kilkakrotnie w zgrzebne płótno i nocą w wiadomym sobie miejscu wznosił do przepływającej przez Kalisz Prozny, licząc, iż ciężar szkatułki ochroni ją od pomieszczenia przez wodę.

Po różnych perypetjach Działczyński wrócił dopiero obecnie do kraju, całkowicie zrujnowany materialnie. Nie mając dostatecznych środków na przeprowadzenie poszukiwań za szkatułką, zwrócił się do władz starościańskich w Kaliszu o pomoc, oraz ochronę policyjną przy prowadzonych poszukiwaniach.

Jak się dowiadujemy — prace, związane z poszukiwaniami zatopionego skarbu już rozpoczęto, jakkolwiek widoki odnalezienia szkatułki są niewielkie.

Istnieją bowiem dwie możliwości: albo w ciągu minionych lat 16-tu nastąpiło pokrycie szkatułki warstwą mułu, co może uniemożliwić odszukanie jej, albo też nurt wody mógł w ciągu tak bądź co bądź długiego czasu przesunąć szkatułkę w inne miejsce. (a)

Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś i dni następnych!



Na otwarcie sezonu zimowego, imponująca kreacja króla piosenki i wdzięku najpopularniejszego artysty na kuli ziemskiej

Maurice Chevalier w Paradzie Miłości

Reżyserja Ernsta Libitscha. Film o niewyczerpanym źródle emocji, darzący miliony widzów we wszystkich większych stolicach niewymowną rozkoszą. Początek seansów o g. 4 pp. ost. 10.15, w sobotę, niedzielę i święta o godz. 12-ej w poł. Ostatni seans o 10.15. Wszelkie bilety bezpłatne i passe-partouts na przeciąg całego czasu wyświetlania tego obrazu nieważne za wyjątkiem biletów urzędowych wydanych przez Zrzesz. Teatr. Świetlny. Dla uniknięcia natłoku uprasza się o przybycie na wcześniejsze seanse.

Sztandar komunistyczny przed Grand-Hotelem usiłował powiesić na drutach elektrycznych młodociany komunista

W dniu wczorajszym sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego w asystencji sędziów Halickiego i Kurczyńskiego rozpatrywał sprawę 18-letniego Gerszona Szeinberga, oskarżonego o usiłowanie wywieszenia sztandaru komunistycznego przed Grand-Hotelem i 21-letniego Lecha Lewina, oskarżonego o wręczenie pierwszemu sztandaru.

Jak wynika z odczytanego na rozprawie aktu oskarżenia i zeznań świadków, w dniu 19 marca r. b. policja polityczna w Łodzi dowiedziała się drogą konfidencjonalną, iż w tymże dniu w godzinach wieczorowych partja komunistyczna postanowiła urządzać manifestację na ulicy Piotrkowskiej obok Grand Hotelu. Celem uniemożliwienia tych wystąpień, policja polityczna wydelegowała swych wywiadców, dla obserwowania przechodniów i ewentualnego niedopuszczenia do wystąpień.

W pewnym momencie wywiadców zauważyli znanego sobie działacza komunistycznego, niejakiego 18-letniego Szeinberga który, przyglądał się przewodnikom elektrycznym na ulicy Piotrkowskiej obok Grand - Hotelu. Przypuszczając, iż Szeinberg zamierza powiesić na przewodach elektrycznych sztandar komunistyczny, wywiadców zatrzymali Szeinberga i poddali go rewizji osobistej. Podczas rewizji znaleziono ukryty pod paltem sztandar komunistyczny, który miał być przerzucony przez przewody elektryczne.

Badany przez policję Szeinberg wyjaśnił, iż sztandar dał mu do przechowania nieznany osobnik.

W dniu 9 maja Szeinberg zażądał widzenia z sędzią śledczym, któremu powiedział, iż dnia poprzedniego do więzienia przy ul.

Gdańskiej został przyprowadzony osobnik, który w dniu 19 marca dał mu do przechowania sztandar komunistyczny przed Grand - Hotelem.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż osobnikiem



owym jest 21-letni Lech Lewin.

Na rozprawie sądowej Szeinberg potwierdził swe zeznania, wskazując na Lecha, jako na osobnika, który sztandar dał mu do przechowania. Lewin natomiast wyjaśnił, iż Szeinberg nie zna i pierwszy raz w życiu widział go na spacerze w więzieniu przy ul. Gdańskiej.

Po wysłuchaniu mowy prokuratora Kubiaka i obrony z urzędu przez adwokatów Goldberga i Landana, sąd skazał Gerszona Szeinberga na 6 miesięcy twierdzy, zaś Lecha Lewina uniewinnił z braku dowodów winy.

Falszerze monet skazani na 5 lat ciężkiego więzienia

W czerwcu policja otrzymała wiadomość, że jakaś młoda kobieta przy ul. Rybnej 5 popełniła samobójstwo. Gdy policja przybyła na miejsce, ktoś zameldował, że kobietę tę zabił jej kochanek, Władysław Nazieźbło.

Wszczęto energiczne dochodzenie. W toku rewizji znaleziono zakopany w ziemi koszyk, w którym znajdowało się kilka sztuk fałszywych jedno i dwu-złotówek, a ponieważ w międzyczasie wersja o

zabójstwie upadła, prowadzono już tylko dochodzenie w kierunku wykrycia falszerzy monet.

Okazało się, że fałszował monety Nazieźbło, a dozorca Kępka monety te puszczał w obieg.

Wczoraj obaj zasiedli na ławie oskarżonych i po rozprawie sąd pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego skazał Nazieźbę na 5 lat ciężkiego więzienia, a Kępkę na 1 rok więzienia. (b)

Pożar w mieszkaniu

Od żelazka do prasowania zapaliły się meble

W dniu wczorajszym w godzinach porannych wybuchł pożar w mieszkaniu p. Czertok na I piętrze w domu, przy ulicy Wólczańskiej 91. Kłęby wydobywającego się z okien dymu, zaalarmowały pracujących na podwórzu robotników kanalizacyjnych, którzy natychmiast przystąpili do gaszenia ognia, wzywając jednocześnie stra-

żniową. Po półgodzinnej akcji ratowniczej, pożar został ugaszony. Straty wynoszą 2.000 zł.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż winę za wybuch pożaru ponosi służąca, która wychodząc z pokoju, pozostawiła na biurku żelazko do prasowania włączone do kontaktu elektrycznego.

Od gorącego żelazka poczęło palić się biurko, a następnie meble w mieszkaniu.

Konwersja pożyczek markowych zaciągniętych w latach 1919—1921

Pod przewodnictwem r. Andrzejjaka odbyło się w czwartek, dnia 16 b. m., posiedzenie komisji finansowo - budżetowej, na którym załatwiono m. in. sprawy: ustalenia wysokości stawki komunalnego dodatku do państwowego podatku przemysłowego na rok 1931, konwersji pożyczek markowych, zaciągane w latach 1919, 1920 i 1921 i zmian statutu łódzkiego towarzystwa elektrycznego.

Sprawy załatwione przez komisję, znajdują się na porządku dziennym obrad najbliższego posiedzenia rady miejskiej. (m)

Jutro, w niedzielę, dnia 19 października b. r. o godz. 12 w południe, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego męża i ojca naszego

B. P.

MOJŻESZA SZWARCMAŃA

odbędzie się na cmentarzu żydowskim odsłonięcie pomnika i nabożeństwo żałobne, na które krewnych, przyjaciół i życzliwych zapraszają

ŻONA I SYN

Ograniczenie emigracji do Ameryki Konsulaty amerykańskie wprowadziły nowe badania

Rezultatem konferencji konsulów amerykańskich Polski i państw bałtyckich, która przed kilku tygodniami odbyła się w Warszawie, jest ogłoszone ostаточно nowe utrudnienie w wyjeździe emigrantów - Polaków do Stanów Zjednoczonych.

Ogłoszenie to spowodowane jest kryzysem ekonomicznym i wielkim bezrobociem w Ameryce. Według statystyki Stany Zjednoczone mają 5 milionów bezrobotnych.

Utrudnienie polega na dodaniu nowego badania kandydata na emigranta. Dotychczas badano ich pod względem zdrowotnym oraz rozwoju umysłowego i znajomości czytania, obecnie

konsulaty amerykańskie będą zwracać baczniejszą uwagę na to, czy emigrant, wyjeżdżający na wieś do swych krewnych, nie przedstawia obawy, że stanie się ciężarem opieki publicznej w Ameryce.

Utrudnienie to nosi charakter przejściowy i z chwilą poprawy sytuacji w Ameryce będzie cofnięte.

Kandydaci na emigrantów, którzy posiadają obecnie karty wstępu do konsulatu, a którym władze amerykańskie wiza odmówią, otrzymają w konsularacie zaświadczenie, upoważniające ich do otrzymania wiza po zniesieniu ograniczenia.

Trochę humoru

NASZE ŻONY

Pani B. (do przyjaciółki p. E.):
— Wiesz, Ello, nareszcie udało mi się dowiedzieć, gdzie mój mąż spędza wieczory!

Pani E. — Ah, co mówisz? W jaki sposób?

Pani B. — Pewnego dnia w zeszłym tygodniu wpadłam zniemacka wieczorem do domu i zastałam go w naszym mieszkaniu.

Mary. — Ciekawam, czy mój

mąż będzie mnie jeszcze kochał, gdy posiwieję?

Annie. — Bądź spokojna, zmieniłaś już trzy razy kolor włosów a jednak cię kocha.

MODA W PRZYSZŁYM ROKU

— Panie szefie zostało nam mnóstwo siatek do włosów. Co będziemy z nimi robili?

— Sprzedamy je w przyszłym roku jako letnie suknie.



Jak pisaliśmy bawi w Łodzi już od kilku dni

słynny jasnowidz i grafolog

J. KARTEN

Zasługi jego są znane i to: przez wykrycie morderstwa w Sopotach u pani Santen, oraz przepowiednie śmierci hrabiance Dijioli w Wiedniu. Za 14 dni opuszcza pan J. Karten nasze miasto.

Ci, którzy chcieliby skorzystać z porad słynnego jasnowidza i jego znakomitego medjum w Łodzi mogą się zgłosić w godzinach przyjęć to jest od 10—12 i 4—8, w niedzielę od 3—8 w.

Łódź, ul. Przejazd Nr. 14, II piętro.

MARLENA DIETRICH

najgłośniejsza aktorka

świata

w wielkim arcydziele erotycznym p. t.

CUDZA NARZECZONA



Wkrótce w Łodzi!

Z powodu nadzwyczajnej frekwencji sprolongowany na jeszcze dni kilka

„TROJKA”

W rol. gł. Olga Czechowa i H. A. Schlettow

Dramat samotnej duszy ludzkiej, kołysanej miłością i szarpanej namiętnościami, rozgrywający się na bezkresnych stepach rosyjskich. 9399

LUONA

Ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod kier. LEONA KANTORA i śpiewna chóru rosyjskiego pod dyr. TEODORA RYDERA.

Początek seansów o g. 4 popoł. w sob. i niedz. o g. 12-ej w poł. Ceny miejsc na I seans od 1.—zł., w sob. i niedz. wszystkie miejsca po 75 gr. i 1.—zł.

Pałace potrzeby Łodzi

zostały przychylnie potraktowane przez czynniki rządowe

W dniu wczorajszym przedstawiciele samorządu łódzkiego w osobach pp. prezydenta Ziemięckiego i ławnika Kuka wyjechali do Warszawy w sprawach finansowych naszego miasta.

Chodziło przede wszystkim o podjęcie interwencji w przedmiocie uzyskania funduszy na zatrudnienie robotników przy budowie kanalizacji i innych robót publicznych. Fundusze na te cele preliminowane są zwykle przez magistrat w budżecie inwestycyjnym, przewidującym zaciągnięcie pożyczki 6-miljonowej. Do tej pory miasto otrzymało z tego tytułu od rządu zaledwie jeden milion złotych, będąc zmuszone resztę wydatków pokrywać z wpływów budżetu zwyczajnego, co odbijało się ujemnie na gospodarce magistratu, który — siłą rzeczy — musiał zredukować wydatki na inne pilne potrzeby miasta.

Na skutek starań magistratu na początku lata uzyskano zgodę ministerstwa na udzielenie pożyczki w sumie 3 milionów złotych, pożyczka ta jednakże nie została zrealizowana. Ten właśnie fakt skłonił reprezentantów władz komunalnych do interwencji w ministerstwie skarbu, gdzie zostali przyjęci na audjencji przez wiceministra dr. Grodyńskiego, któremu przedstawili krytyczną sytuację finansową Łodzi. Wskazali oni na to, że zwolnienie robotników z pracy jest sprawą skomplikowaną i niecelową,

Spis poborowych rocznika 1910

Dziś, w sobotę, dnia 18 października 1930 roku do spisu poborowych w lokalu biura policyjno-wojskowego (ul. Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej do 13,30 winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1910 roku, zamieszkałi na terenie III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: T do W i zamieszkałi na terenie X-go komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: I do O.

Odczyty

„POWSTANIE ITALJI”.

Dziś, w sobotę o godz. 7-ej wieczór odbędzie się pierwszy z cyklu wykład dr. Rozenblatówny o literaturze włoskiej p. t. „Powstanie Italji”. Wykłady odbywać się będą w miejskiej bibliotece publicznej (Andrzeja 14) w poniedziałki od 9 — 10 i w soboty od 7 — 8 w.

tembardziej, że pogody ostatnio dopisują i ogólny stan bezrobocia w Łodzi nie pozwala na dalsze zwiększenie kadr bezrobotnych.

Roboty sezonowe, a w szczególności kanalizacyjne powinny być prowadzone podobnie, jak w latach ubiegłych, do 15 listopada, gdy tymczasem już w połowie października magistrat nie jest w stanie wypłacać tygodniówek i istnieje obawa, że roboty będą lada dzień przerwane.

Delegaci Łodzi wskazali w dalszym ciągu na to, że miasto winne jest Bankowi Gospodarstwa Krajowego z tytułu procentów za stare pożyczki, a szczególnie za pożyczkę dwóch milionów dolarów, około 1.700.000 zł. Gdyby rząd procenty potrącił z przyznanej 3 milionowej pożyczki — miastu pozostałoby do podjęcia zaledwie 1.300.000 zł.

P. minister Grodyński w odpowiedzi oświadczył, że sprawę tę omówi w dniu dzisiejszym z p. min. Matuszewskim i że jeszcze dzisiejszego przedpołudnia udzieli konkretnej odpowiedzi prezydentowi Ziemięckiemu. — Prezyd. Ziemięcki został, jak się dowiadujemy, w tym celu w Warszawie.

Następnie przedstawiciele samorządu poruszyli sprawę pożyczki w sumie 1 miliona zł.

z funduszy obrotowych min. spr. wewn., która to pożyczka ma być spłacona jeszcze w bieżącym roku budżetowym. (I-rata w sumie zł. 250.000 złotych. Płatna jest 31 b. m.) prosząc o przesunięcie terminu spłaty tej raty na lepsze miesiące budżetowe, t. zn. na luty i marzec 1931 r.

DZIŚ w Radjo Godz. 20.30 **Ruda Firkusny (fortepian)**

Min. Grodyński oświadczył, że po otrzymaniu odnośnego wniosku z M. S. Wewn., sprawę tę załatwi przychylnie dla miasta.

Z kolei delegacja magistratu interwenjowała w min. spraw wewn. w sprawie dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości na r. 1931.

Jak się dowiadujemy, rezultatem tej konferencji będzie przedłożenie przez magistrat radzie miejskiej wniosku o pozostawienie omawianego dodatku w wysokości obowiązującej w roku 1930.

Ingenieurschule Frankenhäuser Kyffhäuser Wydział Inżynierski i Wzrostowy dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa.

Na łódzkich ekranach „Capitol” — „Maski”

Oto film, któremu nie można zarzucić banalności... Jest to film kryminalny, niepozabawiony pomysłowych scen i sytuacji. Bohaterem filmu jest detektyw - amator, śledzący zbiegłego zbrodniarza. Jak się okazuje, ten ostatni, posadzony niesłusznie o napad rabunkowy, został dzięki owemu właśnie detektywowi osadzony w więzieniu, obiecując sobie jednocześnie powrót do

uczciwego życia. Film odznacza się przede wszystkim zwartym i dobrze skonstruowanym scenariuszem, wartkiem tempem i — co najważniejsze — każdy akt przynosi nam jakąś niespodziankę sytuacyjną. „Maski” nie są pozbawione wartości artystycznych, jest to film pełnowartościowy, godny obejrzenia. Ilustracja muzyczna — b. dobra.

Film pełen pogody, uroku, uśmiechu, temperamentu, pikanterji i komizmu!

WIOSNA W PRATERZE

Arcydzieło przygody młodychbuńczucznych oficerów, serdeczna

Pierwsza Miłość

słodkiego wiedeńskiego dziewczęcia.

Następny przebój Luny.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Z estrady koncertowej

Recital Vasa Prihody

Wśród skrzypków wybitnych Vasa Prihoda zajął stanowisko nieprzeciętne, ponieważ od razu zabył jako technik niezmiernie utalentowany i od szeregu lat wykazywał ustawiczną dążność do zrównoważenia poszczególnych części swego talentu otwórczego i złożył na nich całości możliwie doskonałej. Dzisiaj, kiedy dążności owe dostatecznie się skryzlowały, widzimy, że koncertant należy do rzadkiego typu skrzypków, którzy posuwają subiektywizm swych odczuć do ostatecznych granic, ale skrzypków, których indywidualność obejmuje bardzo szczerpłe ramy. Dlatego właśnie technika Vasa Prihody oszałamia, lecz nie przekonywa i niezaspokojoną zostaje również pretensja do wielkiego stylu i powaga klasycznego frazowania. Ale postać wirtuoza znacznie

urasta w utworach takich, w których można schlebiać instynktom szerszych mas i bawić ich kolorowymi szkielekami artyzmu. Druga część programu poza „Pieśnią bez słów” Mendelssohna (w bezstyłowej ramie niby transkrypcji koncertanta) składała się z takich utworów, w których główną rolę grają flażolety, glissanda, pstrykanda i inne przybory techniki i ornamentyki skrzypcowej. Cel był osiągnięty, bo już fajerwerkem Paganini'ego wirtuoz rozniecił łatwo zapalny żywioł tych słuchaczy, u których szal zachwyty zamienia się w okrzyk entuzjazmu, okrzyk zresztą dobrze bywałcom koncertowym znany t.j. „Zigeunerweisen!!!”
Solście towarzyszył na fortepianie świetny akompanjator Charles Cerne.

F. Halpern.

Teatr miejski

Dziś 4.00 „Spór o sierżanta Griszę”
„ 8.30 „Przeprowadzka”
Jutro 4.00 „Spór o sierżanta Griszę”
„ 8.30 „Kawaler Papa”

Dziś i jutro wieczorem po raz drugi i trzeci sztuka K. H. Rostrowskiego „Przeprowadzka”.

Dziś i jutro o godz. 4-ej po poł. „Spór o Sierżanta Griszę”.

TEATR POPULARNY w sali Geyera.

Dziś o godz. 8,15 w. i jutro, w niedzielę, dnia 19 b. m. o godz. 4,15 po poł. i 8,15 wiecz. teatr popularny w sali Geyera wystawia pod reżyserją J. Piłarskiego bardzo oryginalną i pełną humoru sztukę z życia apaszów warszawskich w 5-ciu aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Rycerze nocy” („Hrabianka apaszka”).

W niedzielę o godz. 12-ej w teatrze popularnym w sali Geyera powtórzony będzie dla dzieci po raz ostatni barwny obrazek sceniczny w 3 akt., osnuty na tle ballady

Adama Mickiewicza p. t. „Powrót taty”.

TEATR KAMERALNY

Codziennie o godz. 9 sztuka w 3 aktach „Święty płomień”.
W próbach wesoła, współczesna komedia Verneuil'a „Fotel 47”.

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnich „Lalka”.
Jutro o godz. 4 po raz ostatni „Płomienna noc Antonii”.
W próbach „Proboszcz wśród bę gaczy” C. Vautel'a.

KONCERT MUZYKI MECHANICZNEJ.

Celem zapoznania łódzian z najnowszymi zdobyczami w dziedzinie muzyki mechanicznej, polskie zakłady Philipsa urządzają w niedzielę, o godz. 5 pp. w swoim salonie przy ul. Piotrkowskiej 104 koncert muzyki mechanicznej dla zaproszonych gości. Program obejmuje pełną 9-tą symfonię Beethovena w wykonaniu orkiestry pod batutą Coatesa. Warto nadmienić, że dzięki swemu wspaniałemu rozwojowi, muzyka mechaniczna opanowuje wszystkie dziedziny, prześcigając pod względem wykonania artystycznego orkiestry żywe. Wobec dużego zainteresowania publiczności jutrzejszym koncertem, organizatorzy zamierzają powtórzyć koncert w najbliższej przyszłości.

„JAN KOCHANOWSKI”.

W niedzielę, dnia 19 b. m. o godzinie 6-ej po poł. w auli gimnazjum miejskiego im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46) odbędzie się „Wieczór, poświęcony twórczości Jana Kochanowskiego”. Bogaty program wypełnią: prelekcja prof. Z. Hajkowskiego, występy chóru szkolnego pod batutą prof. A. Pędzimeża oraz recytacje członków sekcji dramatycznej koła naukowego uczniów męskiego gimnazjum miejskiego pod kierunkiem artysty dramatycznego L. Zbuckiego.



Dziś i dni następnich!
Produkcja Paramount 1930 | 31.

Wszechświatowa gwiazda ekranów!
Ulubienica narodów!
Królowa piękności — rudowłosa

w szampańskiej, pikantnej komedji 10 aktowej — p. t. —

Clara Bow

Lekcja Miłości

MUZYKA M. LIDAUERA.
Początek seansów codz. o godz. 4-ej po poł. w soboty i święta o godz. 12-ej w poł. Na pierwsze seanse ceny miejsc od 50 groszy.

Kronika

RECITAL RUDA FIRKUSNEGO.

Dziś, w sobotę, dnia 18 października o godz. 20,30 odbędzie się recital fortepianowy młodego laureata konserwatorium praskiego, niezwykle zdolnego pianisty, Ruda Firkusnego, odznaczającego się wybitnym talentem improwizatorskim.

Program recitalu obejmuje mało znana u nas sonatę czeskiego kompozytora Nowaka, przepiękną kołysankę Chopina oraz „Soiree de Vienne” Schuberta w opracowaniu Liszta.

ROZGŁOŚNIA ŁÓDZKA — DZIECIOM.

Programy dziecięce są ostatnio bardzo żywe i urozmaicone.

W bieżącym tygodniu w audycjach dziecięcych podkreślić należy czerwonym ołówkiem audycję dziesięć dla dzieci do lat 12-tu.

Będzie to słuchowisko pióra Lucyny Krzemienieckiej p. t. „Jak królewna mała kuchareczką została”.

Wszystkie audycje dziecięce w bieżącym tygodniu radiowym nadawane są przez stację stołeczną, z której też transmituje je rozgłośnia łódzka.

Jest to pewnego rodzaju rekord. Program audycji dziecięcych przewiduje poza słuchowiskiem szereg feljetonów, opowiadań, bajek oraz audycje, poświęconą tak ulubionym przez dzieciarnię radiową zagadkom i szaradom.

DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ SPEAKERA.

Jedno z popularnych czasopism radiowych zamieszcza w ostatnim numerze następujące charakterystyczne dziesięcioro przykazań speakera.

1. Przemawiaj do słuchaczy tak, jak ty sam pragnąłbyś, aby ludzie mówili do ciebie.

2. Pamiętaj, że mowa jest środkiem porozumiewawczym, a nie zagadką do rozwiązywania.

3. Pamiętaj, że wszystko, co mówisz, jest dźwiękiem, który szybko przemija, nie zaś pismem drukowanym, które jest trwałe.

4. Pamiętaj, że twoi słuchacze są tylko słuchaczami, a nie czytelnikami, ani literatami z profesji.

5. Nie przemawiaj językiem urzędowym, ani tonem wyniosłym, a również nie używaj wyrażen pospolitych w żargonie zawodowym.

6. Pamiętaj, że słuchacze łatwo się nużą słuchaniem, a że słuchają tylko uszami, więc chcą wszystko co mówisz, zrozumieć od razu.

7. Pamiętaj, że twoje audytorjum składa się z ludzi różnych stanów, wyznań, wieków, partji, ras oraz z wszystkich oświeconych i nieoświeconych warstw narodu.

8. Przemawiaj do nich tak, jakbyś miał do czynienia z ludźmi o głębiej naiwności, umysłu i serca.

9. Gdy ogłaszasz depesze i wiadomości prasowe lub inne komunikaty, nie czyń tego w sposób taki, aby twoi słuchacze mieli wrażenie, że jesteś roznosicielem depesz, które ciebie nic a nic nie obchodzą.

10. Mów tylko to, co sam rozumiesz i z czego sam sobie dobrze zdajesz sprawę, gdyż tylko wtedy słuchacze ciebie zrozumieją.

Cała Europa na detektor!

Polska inicjatywa międzynarodowej wymiany audycji radiowych

Zaledwie trzy lata temu odbyła się pierwsza międzynarodowa wymiana audycji radiowych, zainicjowana przez radjofonję polską. Inicjatywa polska spotkała się z nadzwyczaj gorącym przyjęciem u kieroowników radjofonji zagranicznych, dzięki czemu powstało „czwórprzymierze radjowe”, zawarłe między Polską, Niemcami, Austrią i Czechosłowacją. Do porozumienia tego przystąpiły później Węgry i Jugosławia, tak iż wymiana audycji odbywała się już pomiędzy sześcioma krajami. Przykład ten podziałał zachęcająco na inne radjofonje, które zaczęły pomiędzy sobą wymieniać od wypadku do wypadku koncerty i audycje radiowe, nie kępując się specjalnymi umowami.

Żywy oddźwięk, jaki wywołały transmisje w łonie międzynarodowej unji radjofonicznej sprawiły, że przy unji tej stworzono specjalną komisję, zajmującą się organizacją międzynarodowej wymiany programów. Na czele tej ważnej komisji stanął inicjator międzynarodowej

wymiany audycji radiowych, naczelny dyrektor „Polskiego Radja” p. Zygmunt Chamiec. Powodzenie, jakim cieszą się u radjostłuchaczy transmisje międzynarodowe, skłoniło zrzeszone w międzynarodowej unji radjofonicznej broadcastingi całej Europy do reorganizacji i rozszerzenia systemu wymiany.

W dniach 25 i 26 września r. b. obradowali w Warszawie przedstawiciele radjofonji niemieckiej, austriackiej, czechosłowackiej i polskiej nad projektami, dotyczącymi międzynarodowej wymiany audycji radiowych na przyszły sezon. Konferencja ta posiada zasadnicze znaczenie z tego względu, iż miała ona przygotować szereg projektów na konferencję międzynarodowej unji radjofonicznej w Budapeszcie.

Uczestnicy konferencji warszawskiej przysięgli jednomyślnie do przekonania, iż w przyszłym sezonie należy znacznie rozszerzyć program międzynarodowej wymiany programów, wciągając do współpracy możliwie wszystkie radjofonje euro-

pejskie i postawić koncerty między narodowe na jaknajwyższym poziomie, tak o ile chodzi o dobre programy, jak i wykonawców. Postanowiono m. in. zwiększyć zainteresowanie radjostłuchaczy temi koncertami przez udział w nich solistów o światowej sławie. W dotychczasowej praktyce soliści stali w programach audycji międzynarodowych na drugim miejscu, a obecnie wysunięci zostaną na plan pierwszy. Ustalono zasadę iż w każdym międzynarodowym koncercie wystąpić musi jakaś gwiazda artystyczna, o nazwisku znanem ze scen operowych i estradowych całego świata. Poza tem koszta koncertów międzynarodowych ponosić będzie każdorazowo zarząd danej radjofonji, podczas gdy dotychczas koszta te były dzielone pomiędzy wszystkie radjostacje, transmitujące koncert.

Ponieważ Polska uczestniczyć będzie w międzynarodowej wymianie programów, przeto i jej przypadnie w udziale organizacja kilku reprezentacyjnych koncertów, które słuchane będą przez wiele milionów radjostłuchaczy europejskich. Naczelny dyrektor „Polskiego Radja” jak już donosiliśmy zaproponował na konferencji warszawskiej koncerty polskie z udziałem Kiepcy, Kochańskiego i Rubinsteina. Koncerty te zostały przez konferencję zaakceptowane. W ten sposób za pośrednictwem fal eteru sława artystów polskich, a co zatem idzie i sława Polski, rozbrzmiewać będzie po całym świecie, oddając państwu duże usługi propagandowe. Z drugiej strony radjostłuchacze polscy usłyszą w przyszłym sezonie audycji kilkadziesiąt koncertów zagranicznych z udziałem artystów o światowej sławie.

Rozpoczęcie nowego, wielkiego sezonu radiowego, którego atrakcją będą m. in. koncerty międzynarodowe, zbiega się z uruchomieniem olbrzymiej stacji warszawskiej o mocy 120 kw., która zasięgiem detektorowym pokryje całą Polskę. W ten sposób posiadacz tego aparatu detektorowego będzie odbierał dzięki transmisjom całą Europę. Jeżeliby, skromnie licząc, przyjąć w międzynarodowej wymianie programów uczestniczyć będzie tylko dziesięć broadcastingów europejskich, to detektorowicz polski usłyszy w ciągu sezonu trzydzieści pierwszorzędnych koncertów zapoznając się w ten sposób z najwybitniejszymi śpiewakami i artystami świata oraz z najświetniejszymi scenami operowymi i salami koncertowymi. A pamiętać należy, że prócz koncertów międzynarodowych „Polskie Radio” przygotowuje szereg atrakcyjnych audycji z udziałem najwybitniejszych sił krajowych i zagranicznych, często specjalnie sprowadzanych na występ przed mikrofonem.

Propozycje konferencji warszawskiej rozpatrywano w Budapeszcie, gdzie zebrała się Międzynarodowa unja radjofoniczna. Przedstawiciel Polski na tej konferencji, a równocześnie prezes międzynarodowej komisji wymiany programów, przywiezie z pewnością z Budapesztu pomysły wieści, które przejmą radością cały polski świat radiowy, zyskując radju wielu nowych zwolenników.

Co usłyszymy dziś przez radio?

11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofon.

13,15 — 13,20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.

16,15 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,15 — 17,40 Odczyt p. t. „Legjony polskie nad Styrem” wygl. mjr. dr. Wacław Lipiński.

17,45 — 18,15 Słuchowisko dla dzieci (do lat 12) pióra Lucyny Krzemienieckiej p. t. „Jak królewna mała kuchareczką została”.

18,15 — 18,45 Koncert dla młodzieży.

18,45 — 19,10 Rozmaitości.

19,10 — 19,25 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następ. i komunikaty.

19,25 — 19,35 Płyty gramofonowe z Warszawy.

19,35 — 19,50 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.

19,50 — 20,00 Płyty gramofon.

20,00 — 20,15 Feljeton p. t. „W powrocie do życia” — wygl. sędzia Wanda Grabińska.

20,30 — 21,30 Recital fortepianowy Ruda Firkusnego. 1) V. Nowak: Sonata Eroica op. 24. 2) Fr. Chopin: a) Kolysanka, b) Wale — As-dur. 3) Schubert — Liszt: a) Serenada, b) Soiree de Vienne.

21,30 — 22,00 Muzyka lekka w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota.

22,00 — 22,15 Feljeton p. t. „Wtajemniczenia” — wygl. art. dram. Marjusz Maszyński.

22,15 — 22,50 Płyty gramofonowe z Warszawy.

22,50 — 24,00 Komunikat meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka taneczna.

I DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

RIO RITA

Cudowna pieśń miłości i poświęcenia. 9201

UROCZA

Bebe Daniels

kreuje postać tytułową pełnej temperamentu, zwysłowej, kuszącej dziewczyny.

JOHN BOLES niezrównany bohater filmowy

Najpiękniejsze melodie. — Wspaniała rewja. — Harmonja kolorów naturalnych oraz balet ze 100 zgrabnych i powabnych girls. — Początek codziennie o g. 5, 8 i 10 w., w sob. i niedz. o g. 4, 6, 8 i 10 w.

Passe-partout oraz bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

HUMOR ZAGRANICZNY



— Jasiu, porab no świńskie nóżki pani Fijałkowskiej na mniejsze kawałki! („Life“).

Prof. F. Halpern

Sienkiewicza 20

wznowił wykłady muzyki.

Specjalność: gra fortepianowa.

Zapisy początkujących (w ograniczonej liczbie) od 4—6

7789—5

Dr. med. 8742 REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Południowa 28
tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 w.
W niedziele od 9—1

Dla niezamożnych ceny lecznicze

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Langenberg (472)
00,00 Mistrzowie jazzbandu (płyty gramofonowe).

Londyn (356)
15,45 Opera Pucciniego „Turandot” (Akt 1 i 2).

22,00 Muzyka kameralna. (Kwartet smyczkowy Es-dur Walthewa, Pieśni, Kwartet smyczkowy As-dur Schumana).

Ryga (524)
19,15 Muzyka kameralna (Kwartet smyczkowy Beethovena op. 18 Nr. 6, Kwintet fortepianowy Nowaka op. 16).

Wiedeń (516)
17,20 Trio fortepianowe C-dur Paszthory’ego.

19,30 Opera Bizeta „Carmen”
Bukareszt (394)
20,00 Wieczór polski.

Sztokholm (435) i Motala (1348)
19,30 Operetka Oskara Straussa „Czar walca”.

Orkan—Kadimah

Dzisiaj, w sobotę o godzinie 3 pop. odbędą się zawody piłkarskie pomiędzy drużynami Orkanu i Kadimy.

Zawody powyższe są pierwszym spotkaniem pomiędzy temi zespołami i niewątpliwie karolewianie zechcą pokonać biało-niebieskich, którzy zapewne ze swej strony dołożą wszelkich starań, aby uzyskać dla siebie zaszczytny rezultat.

Obie drużyny wystąpią w pełnych składach. Zawody odbędą się na boisku W. K. S.

Walne zebranie Hakoahu

W ubiegłą sobotę odbyło się doroczne walne zebranie Z. S. G. S. Hakoahu. Po wysłuchaniu sprawozdań, obrazujących całokształt działalności klubu za sprawodawczy rok ubiegły. Materiał był obfity, to też dyskusja trwała kilka godzin. Z kolei przystąpiono do wyborów nowych władz klubowych na czele których nadal widzimy p. dr. Krausza.

Wojna w piłkarstwie jugosłowiańskim

Udział reprezentacyjnej drużyny jugosłowiańskiej w turnieju o mistrzostwo świata, rozegranym przed paroma miesiącami w Montevideo, kończy się małym, głośnym skandalem, wywołanym już po powrocie drużyny do kraju.

Chodzi o — zwrot kosztów, poniesionych przez Sportklub z Belgradu, którego gracze bawili w Montevideo. Koszty te ponieść winna jugosłowiańska federacja piłkarska i na ten właśnie temat wspomniany klub nie może dojść do porozumienia ze swym związkiem.

Po szeregu kroków wstępnych — Sportklub zdecydował się wytoczyć proces sądowy jugosłowiańskiemu związkowi piłkarskiemu. Proces ten stanowić będzie prawdziwą sensację w całym świecie piłkarskim.

Raid automobilowy do Monte-Carlo

W dniach od 21 — 25 stycznia odbędzie się doroczny raid automobilowy gwiazdzisty do Monte-Carlo, w którym podobnie jak w latach ubiegłych, wezmą udział zawodnicy polscy.

Kalendarzyk imprez sportowych na dziś i jutro

Sobota, dnia 18 października.

PIŁKA NOŻNA. Boisko Widzewa, godz. 15: Widzew — Hakoah, Boisko WKS., godzina 15: Kadimah — Orkan.

GRY SPORTOWE. Dalszy ciąg gier w koszykówkę i siatkówkę.

Niedziela, dnia 19 października:

PIŁKA NOŻNA. Boisko W. K. S., godz. 9: WKS. II — ŁKS. II, godz. 11: WKS. I — ŁKS. I-B, godz. 14.50 LTSG. — Warszawianka, mecz ligowy. Boisko Widzewa: godz. 11 Widzew I — Turyci I, godz. 14.30 Huragan — Kol. Klub Sport.

Boisko przy ul. Wodnej: godzina 14.30 Zjednoczone — K. Kl. Sp. Boisko Sokół w Pabja-

nicach: godz. 10.30 Burza — Sokół, godz. 14 Makabi — Tur. (Pabj.)

Kalisz: godz. 14 Hakoah (Kalisz) — Kr. Ender.

Sieradz: godz. 14 Sieradzanka — Ozorkowski Klub Sport. **GRY SPORTOWE:** Dalszy ciąg rozgrywek w koszykówkę i siatkówkę.

O godz. 11 na boisku IKP. fi-

Rekord na 100 metrów poprawiono na 10,8 sek.

W zawodach lekkoatletycznych, które się odbyły w dniu 11 i 12 b. m. w Przemyślu zawodnik Nowosad z Sokoła uzyskał doskonały czas na 100 metrów — 10,8 sek. Czas ten jest lepszym od oficjalnego rekordu Szenajcha 10,9 sek.

nał o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej między drużynami IKP. (Łódź) — A. Z. S. (Poznań).

BOKS: Zawody międzyklubowe, ul. Przędzalniana 68.

KOLARSTWO: o godz. 15 na torze w Helenowie wyścigi o mistrzostwa województwa, m. Łodzi i poszczególnych klubów.

Turniej ping-pongowy Jutrzenki

W dniu 18 i 19 b. m., w lokalu „Jutrzenki” rozegrany zostanie turniej ping-pongowy. Na dzień sobotni zostały wylosowane następujące zawody:

- G. 17: Poznański — Kraft.
- G. 18: Kadimah — Orle.
- G. 19: Hakoah — Jutrzenka.
- G. 20: Hasmona- Oratorjum

W drugim dniu zostanie rozegrany półfinał i finał, a następnie odbędzie się uroczyste wręczenie zwycięzcy wicemistrzowi nagród w obecności przedstawicieli ŁZOPP.

Widzew--Turyci Niedzielne zawody piłkarskie

Zespół piłkarski RTS. Widzewa, mimo, iż tegoroczne mistrzostwa przyniosły im smutny wyrok na spadek do klasy B, nie upada na duchu i wykazuje ożywioną działalność.

Po szeregu rozegranych meczów towarzyskich Widzew zakontaktował zawody z Turystami. Ze względu na biorące udział w meczu drużyny, zapowiada się gra ciekawie. Obydwie drużyny zapowiedziały występ w najsilniejszych składach.

Dla Turystów jutrzejsze zawody będą doskonałym treningiem przed ciężkim meczem z ŁKS. o puchar i tytuł mistrza Łodzi. Zespół robotniczy, znany ze swej ambicji, dążyć będzie niewątpliwie do uzyskania wyniku honorowego.

Zawody powyższe odbędą się w niedzielę na boisku R. T. S. Widzewa, przy ul. Rokicińskiej 28 o godz. 11 przed południem. Funkcję sędziego spełniać będzie p. Raetig.

Kto z kim walczy w jutrzejszych zawodach pięściarskich

Celem umożliwienia szerokim rzeszom sportowców obejrzenia nadzwyczaj ciekawych zawodów pięściarskich, które organizuje w niedzielę K. P. „Zjednoczone” we własnym lokalu klubowym, przy ul. Przędzalnianej 68, przełożyli organizatorzy początek imprezy na godz. 17 i ustalono minimalne ceny biletów.

W zawodach biorą udział następujące pary:

- Waga musza: Brzeczek (Zj.) — Mikuta (Krusch.)
- Waga kogucia: Cyran (Zjed.) — Wojciechowski (IKP.)
- Waga piórkowa: Kijewski (Zjednocz.) — Zieliński (Wima)

Waga piórkowa: Klimkiewicz (Zjedn.) — Piątkowski (Union).

Waga piórkowa: Opacki (Zjedn.) — Rychter (IKP.)

Waga lekka: Bartosiak (Zj.) — Kilański (Kruschender)

Waga półśrednia: Pankowski (Zjedn.) — Dudkiewicz (Geyer).

Waga średnia: Dzierzanowski (Zjedn.) — Kuropatwa (Kruschender).

Waga półciężka: Rosław (Zj.) — Stahl I (IKPoznański).

W ringu sędziuje p. I. Taflowicz, punktowi pp.: O. Landeck i A. Kordasz, mierzący czas: p. E. Sierota.

Coraz więcej samochodów Jeden na 680 mieszkańców w Polsce

Ministerstwo robót publicznych opracowało statystykę pojazdów mechanicznych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 1 sierpnia r. b. Według tej statystyki na terenie państwa kursuje obecnie, oprócz pojazdów mechanicznych wojskowych: 19,293 samochodów osobowych prywatnych 7,282 dorozek samochodowych, 6,888 samochodów ciężarowych,

4,144 autobusów, czyli razem 37,597 samochodów. Oprócz tego mamy w Polsce 6,769 motocykli i 535 innych pojazdów mechanicznych, tak, że łącznie na terenie całego państwa jest ogółem 44,901 pojazdów mechanicznych.

W porównaniu z 1 styczniem r. b. przyrost półroczny w ogólnej ilości pojazdów mechanicznych wynosi 3,7 proc. Przeciętnie jeden pojazd mechaniczny przypada w Polsce na 680 mieszkańców.

Płyn na porost włosów



Zapobiega wypadaniu włosów

Zawody strzeleckie

Polski związek brojni małokalibrowej w Warszawie urządziła w dniach 18 i 19 października r. b.

III korespondencyjne zawody strzeleckie.

Zawody powyższe organizuje w Łodzi okręgowy związek strzelectwa, łowieck. i łucz. na strzelnicy Ł. K. S-u, Al. Unji 2. Początek zawodów w sobotę i niedzielę o godz. 9 rano. Program zawodów obejmuje 2 konkurencje:

- 1) z pistoletu typu dowolnego kal. 22, zespołowe i jednostkowe. Odległość 50 mtr. Tarcza 50x20 cm.
- 2) z broni długiej małokalibrowej (kal. 22). Odległość 50 mtr., zespołowe i jednostkowe. Postawa stojąca, leżąc i kłęcząc Tarcza 50x20 cm.

Wyniki pań klasyfikowane będą oddzielnie.

Kierownik zawodów — p. inż. Mackiewicz W. Zastępca — p. por. Kuźnicki. Sekretarz zawodów — p. Wilkowiec Leon.

Najwybitniejsi mistrzowie pływacy

Pływackie mistrzostwa Polski rozgrywane były w roku bieżącym poraż dziesiąty, przyczem w okresie od r. 1922 — 30 najwięcej tytułów w konkurencjach męskich indywidualnych (wykluczając biegi sztafetowe) zdobył Maerz — 9 mistrzostw, dalej Kot — 8 mistrzostw, Jurkowski — 7, Kunciewicz — 7, Schenfeld — 5, a Kratochwiła i Dette po 3.

W konkurencjach kobiecych najwięcej tytułów zdobyła Kajzerówna — 9, dalej Szejberówna — 5, Trattowa — 4, Estreichówna i Lindnerówna — po 3, a Mehlerówna, Jarkuliszówna, Szyneckówna, Ficówna, Nowakówna, Schenfeldówna, Segeda, Szmidtówna — po 2.

Zapisujcie się na członków Ł.O.P.P.

Grubasy -- tańczcie mazura!

Naukowe metody kuracyjne

Nauka oddawna już stwierdziła, że ruch wywołuje schudnięcie. Nie każdy jednak ma sposobność i ochotę odmierzać kilometry na szosie, wolą to samo czynić na sali dancingowej, łącząc przyjemne z pożytecznym.

Tu przychodzi mu z pomocą nauka, służka potrzeb człowieka i oblicza dokładnie jak wyglądają w cyfrach skutki tańca jako środka na schudnięcie.

Instytut fizjologiczny przy uniwersytecie w Helsingforsie obliczył, że na jeden kilogram

w ciągu jednej godziny tańca strata ciepła wynosi:

- w walcu 3.33 kalorii
- „ fokstrocie 4.76 „
- „ polce 7.56 „
- „ mazurze 10.87 „

Zgodnie z tem, mężczyzna wagi 75 kg. zużywa w ciągu godziny mazura 825 kalorii energii, a więc tyle, ileby mu dał półtorakilowy befszytk, a tancerka jego wagi 50 kg. traaci energii tyle, ile nabyłaby przez zjedzenie 12 dkg. czekoladek.

Kto chce schudnąć, powinien więc tańczyć przede wszystkim mazura.



Martellin na starcie Wspaniały wynik fińskiego biegacza

W Helsingforsie odbył się bieg 25-kilometrowy z udziałem najlepszych biegaczy na tym dystansie, wśród których znajdował się także Martellin, rekordzista światowy. Przez pierwsze 15 km. prowadzi Toivonen, lecz fenomenalny fiński, który trzymał się niedaleko, obejmuje prowadzenie i w świetnej formie kończy bieg w czasie: 1:23:25,7. Czas ten jest gorszy zaledwie o minutę od rekordu światowego, ustanowionego przez tegoż biegacza

Z tekij naszych wynalazków: Automatem zamykane puszkki do konserw.

Venezuela koło Równego

Zamiast forsować eksport na niepewne rynki zamorskie, lepiej dbać o konsumentów kresowych

Począwszy od r. 1925, t. j. od wybuchu wojny celnej z Niemcami, uwaga opinii kraju oraz sfer kierujących polityką gospodarczą Polski zwrócona jest całkowicie na sprawy, związane z polskim handlem zagranicznym, a specjalnie z wywozem. Nastawienie to było zupełnie słuszne i pożyteczne z uwagi na to, że kwestja równowagi bilansu handlowego stanowiła i stanowi jeden z głównych czynników równowagi w gospodarce narodowej, zagrożenie zaś tej równowagi przez zerwanie stosunków handlowych z Niemcami obudziło czujność społeczeństwa i skierowało jego energję w kierunku wypełnienia powstałych stąd luk, z dobrym zresztą, jak dotychczas, skutkiem.

Jednocześnie jednak, rzecz można, została przez czynniki naszej opinii gospodarczej zaniedbana sprawa rozszerzenia i powiększenia rynku wewnętrznego, który stanowi, jeśli chodzi o rozwój produkcji i handlu, oraz rentowności przedsięwzięcia — daleko szerszą i bezpośrednio bliższą realizacji podstawę rozwoju gospodarczego Polski.

Na posiedzeniu nowej rady państwowego instytutu eksportowego minister przemysłu i handlu, inż. E. Kwiatkowski, wypowiedział się w tym przedmiocie następująco: „Gdyby wszystkie środki materialne, które zostały zmobilizowane przez państwo na cele eksportu dumpingowego, zostały przeznaczone na rozwój konsumpcji wewnętrznej — to weszlibyśmy na drogę uzdrowienia stosunków gospodarczych znacznie szerszą i pewniejszą”.

Jest rzeczą niewątpliwą, że skierowanie wszystkich tych środków, o jakich wspomina p. minister, na rynek wewnętrzny jest niemożliwością, gdyż czuwanie nad naszą zagraniczną polityką gospodarczą i handlem zewnętrznym jest jednym

z najniezbędniejszych życiowych postulatów naszego gospodarstwa i sam p. min. Kwiatkowski przejawiał w tym kierunku wiele niepospolitej energii — zdanie to jednak daje miarę, jak w gruncie rzeczy niewielkie wysiłki są potrzebne do rozszerzenia pojemności rynku wewnętrznego. Szczególnie nasze województwa wschodnie — Wileńszczyzna, Nowogródzka, Wołyń, Polesie, Małopolska Wschodnia — stanowią jeszcze niemal dziewicze tereny dla handlu nowoczesnego i konsumpcja stoi tam na poziomie niesłychanie niskim w porównaniu choćby z województwami centralnymi i zachodnimi.

Bez wątpienia eksport dumpingowy, którego istotną cechą jest obciążanie nadmierne kosztami rynku wewnętrznego, jest w znaczeniu mechanicznym prezentem, uczynionym zagranicy. Wydaje się, że byłoby celowszem czynić tego rodzaju prezent własnym obywatelom, w tej części kraju, gdzie konsumpcja stoi na niskim poziomie — przez częściowe i umiarkowane obniżenie cen dostarczanych tam towarów. Aby móc wogóle ten „prezent” uczynić, należy pobudzić konsumpcję zamieszkałej tam ludności i stworzyć jej szereg nowych potrzeb. Do akcji tej w pierwszym rzędzie powołane jest kupiectwo środkowej i zachodniej Polski, jako więcej aktywne, zamożniejsze i fachowo wykształcone, które winno sobie uświadomić olbrzymie korzyści, mogące stać się następstwem usadowienia się na t. zw. kresach Polski na tamtejszych rynkach, poprzez pionierską akcję kupiecką, zmierzającą do wzmocnienia konsumpcji ludności kresowej.

Prymitywna stopa życiowa i mała ilość potrzeb kresowych mieszkańców nie stanowi dostatecznego kontrargumentu. Od wieków handel i jego przedstawiciele — kupcy — byli pio-

nierami kultury ekonomicznej, przejawiającej się w kierunku stwarzania nowych potrzeb ludności i nowych dróg zaspokajania. Rzeczą kupca jest tak dostosować się do warunków rynku i do psychiki gospodarczej środowiska, aby w jego kliencie budziły się wciąż nowe wymagania i aby na zaspokojenie tych wymagań dawał ze siebie większą sumę gospodarczo pożytecznej pracy.

Pokazaliśmy w latach ostatnich, że umiemy usadowić się na nowych, obcych i nieznanymi rynkach, że potrafimy dostosować się do wymagań klienta z za dziesiątej góry i rzeki — towary polskie docierają obecnie do wszystkich krajów świata drogą morską i lądową.

Kresy wschodnie pod względem kultury handlowej w szeregu okolic niewiele się różnią od pewnych okolic Brazylii, czy Wenezueli, do których nasz towar dociera, metody pracy zaś tam są o tyle łatwiejsze, że cała ta olbrzymia połać kraju o dużym zaludnieniu leży zaledwie przeciętnie o 350 — 500 klm. od Łodzi. Przy odpowiedniej organizacji kupiectwa przez strzeń ta może być pokonana z całą łatwością.

Faktem jest, że stan kupiecki, częściowo z tradycji, częściowo zaś wskutek nieodpowiedniego ustawodawstwa handlowego, jest ubogi zarówno w siły fachowe, jak i środki materialne, że wychowujemy dopiero nowe pokolenie polskich kupców w pełnym tego słowa znaczeniu, jednakże trudno sobie wyobrazić inną drogę, prowadzącą do wzmocnienia się kupiectwa i handlu, niż ta, która prowadzi przez rozszerzenie pojemności rynku wewnętrznego, przez osiedlenie się i tworzenie nowych ośrodków handlowych na terenach, stojących w takim stosunku do metropolii handlowej, jak kolonie.

W miarę szerszego oparcia się produkcji i handlu o rynek wewnętrzny, wzrastać będzie produkcja i organizacja handlu, stanowiące główne czynniki, na których może się oprzeć racjonalna ekspansja handlu zagranicznego, który bez tego oparcia wisi w powietrzu i utrzymuje się kosztem ofiar gospodarczych całego społeczeństwa.

ent.

Dr. med. 432
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1.
Oddzielna poczekalnia dla pań

Obniżenie stopy od wkładów w Ameryce

Dnia 1 października r. b. z pośród 21 największych banków z New — Yorku 11 obniżyło stopę procentową od wkładów z 3 i pół do 4 proc.

Uruchomienie wielkiego przemysłu

prócz przedziału nie uległo zmniejszeniu

Stan uruchomienia w firmach zrzeszonych w Związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim od dnia 29 września do dnia 5 października r. b. przedstawiał się następująco: przemysł bawełniany — przez 6 dni w tygodniu pracowały 24 firmy, które zatrudniały ogółem 28,077 robotników, przez 5 dni w tygodniu pracowało 8 firm, o zatrudnieniu 11,397 robotników, przez 4 dni w tygodniu pracowało 7 firm, zatrudniających 12,025 robotników, przez 3 dni w tygodniu — 2 firmy, zatrudniające 796 robotników, z urlopów korzystało 140 robotników, ogółem więc w przemyśle bawełnianym wielkim w okresie od dnia 29 września do 5 października pracowało 52,435 robotników, przyczem nieczynnych wogóle było 2 firmy.

Przemysł wełniany: przez 6 dni w tygodniu pracowało 20

firm, które zatrudniały 12,427 robotników, przez 5 dni w tygodniu pracowało 5 firm, które zatrudniały 2,205 robotników, przez 4 dni pracowały 2 firmy, zatrudniające 555 robotników, z urlopów wreszcie korzystało 75 robotników, tak, że w okresie od dnia 29 września do 5 października r. b. przemysł wełniany wielki zatrudniał ogółem 15,262 robotników, przyczem nieczynnych wogóle było naliczonych 4 fabryki.

Jeżeli chodzi o porównanie z okresem poprzedzającym od d. 22 do 29 września, stan uruchomienia w wielkim przemyśle włókienniczym nie uległ większym zmianom, zaznaczyć jedynie należy, że, o ile przedtem wielkie przedziały pracowały 58 godzin tygodniowo, o tyle ostatnio pracują one tylko na jedną zmianę, to znaczy 46 godzin tygodniowo.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,965
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 101,—, kupno 100,—
Bank Polski sprzedaż 155,—, kupno 154,—
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA
Dolary 8,95 i pół

CZEKI
Londyn 43,35
Nowy Jork — czeki 8,912
Nowy Jork — kabel 8,921
Paryż 34,99
Praga 26,47
Szwajcaria 173,83
Wiedeń 125,82
Włochy 46,72
Berlin 212,22

AKCJE
Polski 154.—
Starachowice 11.—
Borkowski 3.—
Częstocice 32.—
Kluźce 31.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowlańska 50.—
Inwestycyjna 102.—
5 proc. konwersyjna 54,50
8 proc. Banku G. K. 94.—
8 proc. B. G. K. budowlane 93.—
7 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 76,50
4 i pół proc. listy zastawne 51,50
4 i pół proc. Warszawy 51,75
5 proc. Warszawy 55,50
8 proc. Łodzi 71,75
8 proc. Łodzi 66.—
8 proc. Piotrkowa 63.—
10 proc. Siedlec 75,50

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska — zamknięcie:
Październik 5,55 listopad 5,59
grudzień 5,65 styczeń 5,72 luty 5,76
marzec 5,83 kwiecień 5,87 maj 5,93 czerwiec 5,96 lipiec 6,01
sierpień 6,04, loco 5,78.

LIVERPOOL

Bawełna egipska — zamknięcie:
Listopad 8,74, grudzień 8,73 styczeń 8,79 marzec 8,98 maj 9,16 lipiec 9,29 loco 9,70.

ALEKSANDRIA

Bawełna egipska — zamknięcie:
Sakellaridis: listopad 17,70 styczeń 18,03 marzec 18,04 maj 18,82, lipiec 19,16.
Ashmouni: październik 11,30 grudzień 11,53 luty 11,81 kwiecień 12,09 czerwiec 12,39.

NOWY ORLEAN

Bawełna amerykańska — zamknięcie:
Październik 10,10 grudzień 10,35 styczeń 10,47 marzec 10,69 maj 10,88 lipiec 11,08 loco 10,70.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska.
Zamknięcia: Październik 10,16 listopad 10,23 grudzień 10,32 styczeń 10,46 loco 10,20.
Kontrakty: październik 10,11 listopad 10,21 grudzień 10,34 styczeń 10,46 luty 10,57 marzec 10,68 kwiecień 10,79 maj 10,91 czerwiec 10,99 lipiec 11,09 sierpień 11,08.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL“

Dziś i dni następnych!
Wielki film erotyczno-obyczajowy, ilustrujący życie, miłość, zbrodnię i rozpustę.

MASKI

W rolach głównych:
Betty Astor
Marcela Albani
Stuart Webbs
Erich Kaiser

NADPROGRAM:
Dźwiękowy dodatek aktualności z kraju i zagranicy.

Ceny miejsc popularne

Początek w dniu powszednim o godz. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 1 w p.

Upadłości i nadzory

Na ostatniej sesji sąd okręgowy w Łodzi — wydział handlowy — rozpoznawał sprawę upadłości Szai - Lajzera Rybaka — handel galanterją przy ul. Nowomiejskiej nr. 13. Rybakowi sąd ogłosił upadłość w dniu 26 maja r. b., oznaczając chwilę otwarcia upadłości na dzień 7 maja r. b.

W dniu 25 września r. b. odbyło się zebranie wierzycieli upadłego pod przewodnictwem sędziego handlowego Teodora Kujawskiego i w obecności syndyka tymczasowego — adwokata Jerzego Grella.

Pełnomocnik upadłego zaproponował układ następującej treści: spłata wierzycielności w wysokości 13 proc. sumy, przyjętej do masy bez procentów, płatne w trzech ratach półrocznych: pierwszej w sześć miesięcy po uprawomocnieniu się wyroku, podnoszącego upadłość.

Przewodniczący układowi pełnomocnik firmy Amana und Söhne Bönnigheim, adwokat Braun złożył sprzeciw, w którym zaznaczył, że firma nie była zawiadamiana na cel o terminach sprawdzania wierzycielności, jak i o żadnych

czynnościach przedsięwziętych w upadłości. Również i o układzie nie została należycie zawiadomiona, gdyż zawiadomienie doręczone jej zostało w dniu 23 września r. b.

Sąd postanowił odmówić potwierdzenia układu, zawartego w dniu 25 września r. b. przez upadłego Szyję Lajzera Rybaka z wierzycielami i nakazać syndykowi masy zwołanie ponownego zebrania wierzycieli z takim samym porządkiem dziennym.

Prócz tego rozpatrywał sprawę z podania Lajba Bergera, zam. w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia nr. 32 o ogłoszenie upadłości Szai Frydlanderowi, zam. w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej nr. 111.

Sąd ogłosił upadłość firmie „Fabryka wyrobów bawełnianych Sz. Frydlander“ i osobiście Szai Frydlanderowi. Chwilę otwarcia upadłości oznaczył na dzień 17 stycznia r. b. tymczasowo, zamianował sędzią komisarzem sędziego handlowego Józefa Landaua, zaś kuratorem upadłości adwokata Witolda Jerzewskiego. Upadłego oddano pod dozór policji.

S
Z
A



C
H
Y

Partja skandynawska

Poniższa partja grana była na niemiecko-amerykańskim turnieju 4 mistrzów w Berlinie. Rezultat tego turnieju był następujący: Kashdan — 5, Helling — 3 i pół, Steiner — 2, Sämisch — 1 i pół.

Białe: Kashdan Czarne: Helling.

1. e2—e4 d7—d5

To otwarcie jest dzisiaj w turniejach mistrzowskich rzadkością, bo wiem bardzo szybko prowadzi do poważnych powikłań.

2. e4xd5 Dd8xd5

3. Sb1—c3 Dd5—a5

4. d2—d4 e7—e5

Zaofiarowanie piona, co do którego teoretycy jeszcze nie są w zgodzie.

5. Sg1—f3 Gc8—g4

6. d4xe5
To bicie nie jest dobre. Czarne zyskują pomyślne rozwinięcie.

6. Sb8—c6

7. Gf1—b5 Sf8—b4

8. Dd1—d3!

Ryzykowne posunięcie! Ale białe widocznie nie chcą dopuścić do długiej rozgrywy czarnych.

8. Sg8—e7

9. 0—0 0—0

Należało grać Wd8. Ale białe i tak zyskują — dostatecznie dobrą grę.

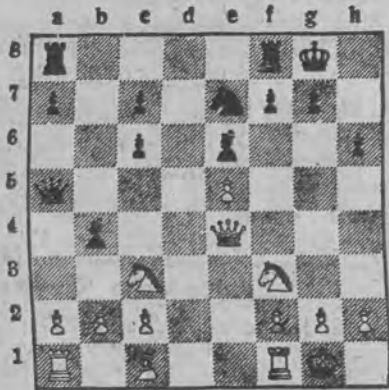
10. Gb5xc6 b7xc6

11. Sf3—g5 Sg4—f5

12. Dd3—c4 h7—h6

13. Sg5—f3 Gf5—e6

14. Dc4—e4



Sytuacja po 14 posunięciach białych

Oto jest krytyczna pozycja tej partji. Czarne mogłyby przez Gf5 sprowokować remis. Dama musiałaby pójść na e4 (aby na Gxc2 zagrać Se4 i wymienić gońce), potem znowu nastąpiłoby Ge6, Dama musiałaby kryć e2 (ze względu na Gxc3 bxc Dxc3 z atakiem na a1 i e2), a więc wrócić na e4, gońce poszedłby znowu na f5 etc. Niekażdy jednak gracz chce w pierwszej rundzie turnieju po 14 posunięciach zmuszać do remis. Czarne szukają innego wyjścia, a nie znajdując go nolens volens przegrują.

14. Wa8—d8

15. Ge1—d2 Ge6—f5

16. Dc4—c4 Gf5xc2

17. Sc3—e4 Gb4xd2

18. Dc4xe2 Gd2—f4

19. Se4—c5 Se7—g6

20. Sc5—b7

Tu czarne mogły się poddać. Dalszy ciąg nie jest już walką.

20. Da5—b4

21. Sb7xd6 Wf8xd8

22. e5—e6 Wd8—d5

23. Dc2xc6 Wd5—h5

24. Dc6—e8† Kg8—h7

25. e6xf7 Gf4—h2†

26. Sf3xb2

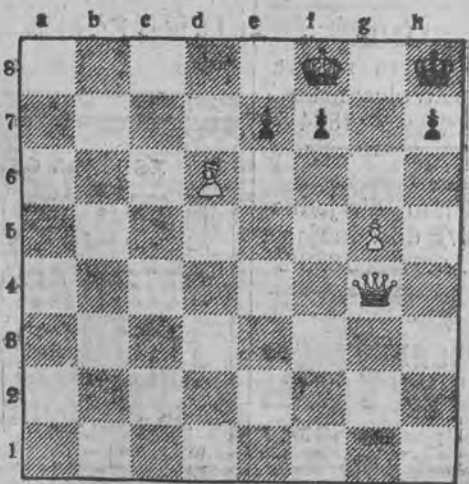
Ostatnia próba nie powiodła się.

Na Dh4 następuje Dg8 mat.

26. Sg6—f8

27. Wf1—e1 Czarne poddały się.

Zadanie. Autor: Shinkman



Białe zaczynają i dają mat w 2 posunięciach.

Rozwiązanie zadania S. Loyda

Mat w 2 posunięciach. Białe:

Ke4, Dg4, We8, Sd5 (4). Czarne:

Kd6, Pg5 (2).

1. Ke4—f5 Kd6xd5

2. Dg4—d1 mat. Kd6—d7

1.

2. Kf5—e5 mat.

TEATR MINIATUR „KAMELEON”

pod kier. art. Ilf. Jana Zandmera
w Kinie Spółdzielni
Sienkiewicza 40

Dzisiaj i dni następnych
wielka, druga, olśniewająca rewja
p. t.

„LOPEK TAK CHCE”

w 2 częściach — 16 obrazach, pióra
Buma, Hemara, Włobora i in.

UDZIAŁ BIORĄ:
J. Chojnacka, J. Leonowicz, E. Waczyńska, Lopek-Boruński, W. Modrzeński, B. Orliński, Z. Suwalski, para baletowa Duprowska-Tanrydzki oraz 6 revue-girls.

W PROGRAMIE:
Inscenizacje, skecze, numery solowe, zespołowe, atrakcyjne i inne.

Reżyserja: B. Orliński.

Conferencjer: E. Waczyńska i Włodzimierz Boruński.

Dekoracje malował artysta malarz
Wł. Nowakowski.

Kier. muz. C. Kantor.

Początek przedstawień o godz. 7.45 i 9.45, w soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 9.45 wiecz.

Ceny miejsc od zł. 1.30 do zł. 3.—

KRZYWICE GRUZYCE WYCIENCZENIE
leczy
witaminowo
wapniowy
BIOCALCOL KLAWE

KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-iej klasie wraz z zabiegami
200 zł.
Oddział chirurgiczny
D-RA MED. M. KANTORA
godz. przyjęć 1—2 p. p.

Do akt.
Nr. 3016—30 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Drewnowskiej 102 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Express” i składających się z maszyny oszacowanej na sumę zł. 480.
Łódź, d. 14.10.30.
Komornik
Adam Jaroszyński

Pierwszorządny fachowiec tekstylny

9427

długoletni kierownik zakładów przemysłowych
poszukuje odpowiedniej posady.

Oferty do adm. „Głosu Porannego”
pod „Pierwszorządny fachowiec”.

NIEZBĘDNYM!!

w każdym biurze jest

UNDERWOOD

najlepsza nowoczesna maszyna do pisania demonstruje się

w wyłącznem przedstawicielstwie
Józef Leżon
PRZEJAZD 4, tel. 102-23.

Wyładowany akumulator odbiera, ładuje i odstawia z powrotem

Centralna Ładownia Akumulatorów
Piotrkowska 167.

!! Wystarczy zadzwonić 205-21 !!

Tanio! Wygodnie! Szybko!

RYTMIKA dla DZIECI

w wieku przedszkolnym i szkolnym (od 4 do 15 lat)
przy 7-kl. Szkole i Zakładzie Frebrowskim
KACENELSON-NACHUMOW
ul. Pomorska 20

Przyjęcia tel. 183-40
od 4—7 pp. Przyjęcia od 4—7 pp.

Przyjmuje się również zapisy dzieci obcych szkół za opłatą zł. 20 mies.
Dla dzieci naszej 7-kl. szkoły i przedszkola rytmika **BEZPŁATNA**

Lek. dent. 270—1
F. Boruńska
Al. Kościuski 21 tel. 182-22
powróciła

Dr. med.
Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szczęk, dżłaseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapija
Ordynuje 3—7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich)
Cegna od 10-iej rano do 7-iej wiecz. w niedziele i święta do 2-iej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen szczepienia, anality (mocz, krew, mocz, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3^o ZŁOTE.

Doktor
KLINGER
spec. chorób wenerycznych, skórnych i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28
wznowił przyjęcia
Przyjmuje od 9—11 i od 6—8
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med.
SILBERSTROM
ZIELONA 11
Tel. 115-42
powrócił
choroby skórne i weneryczne.
elektroliza. Leczenie Lampą Kwarcową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Panie od 4—5. Niedziela od 9—1.
Dla niemożnych ceny lecznic.

PORCELANE

przyjmuje do repara-cji oraz wyroby z marmuru, szkła i kości słoniowej.
Wykonanie trwałe i tanio.
OBRAZY kupuje i sprzedaje tudzież restauruje zarówno nowej jak i starej szkoły. 6999
Piotrkowska 82, pr. of. IV wejście. I p.
WATTENBERG, tel. 165-92

„IRENIT”

Piotrkowska 44.
TŁUMACZENIA
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNE
POWIELANIE
DRUKÓW

SILV-OZON-MOTOR
IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
Wstrzegać się bezwzględnie od nadmiernej konsumpcji!!!

Nadzorcy Sądowi firmy: „Tkalnia Mechaniczna Wyrobów Wełnianych Leopold Landsberg” i Leopolda Landsberga w porozumieniu z Sędzią-Komisarzem podają do wiadomości, że sprawdzenie wiaryźności w celu ustalenia listy wierzycieli odbędzie się w dniach 8 i 15 listopada 1930 r. o godz. 12 w poł. w pokoju 15 Sądu Okręgowego w Łodzi (Plac Dąbrowskiego 5). W tych terminach wszyscy wierzyciele winni się zgłosić i przedstawić nadzorcom sądowym dowody przypadających im należności. Lista sprawdzonych wierzycieli wyłożona będzie w Sądzie Okręgowym w Łodzi w dniu 18 listopada 1930 r. W terminie 7-dniowym od tej daty osoby interesowane mogą skarżyć postanowienia nadzorców sądowych co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wiaryźności na powyższą listę.

Spór rozstrzyga Sędzia-Komisarz ostatecznie, co nie pozbawia stron prawa wytoczenia powództwa przed Sąd właściwy.

Nadzorcy Sądowi:
adw. **Stefan Konorski**
Józef Kon

1835

Ogłoszenie.

Sydyk tymczasowy masy upadłości handlującego Abrama Izbickiego zawiadamia wierzycieli, których należności sprawdzone zostały i przyjęte do masy upadłości, aby w dniu 21 października 1930 r. o godz. 10 rano stawili się w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi (Plac Dąbrowskiego 5) Wydział Handlowy, pokój 15, w celu wysłuchania sprawozdania sydyka co do stanu upadłości oraz zawarcia układu pojednawczego, względnie kontraktu związkowego i wyboru sydyka ostatecznego.

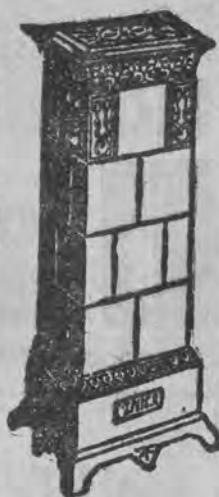
Sydyk tymczasowy masy upadłości
ABRAMA IZBICKIEGO

(—) **Halina Librachówna**, apl. adw.
9414 Łódź, Gdańska 35, tel. 221-54.

Po 20 gr.
NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1, TEL. 138-73 i 204-87



PIECE przenośne szamotowe Zakłady Ceramiczne ZNICZ

Wodna 12/14 Tel. 105-22
Sprzedaż detaliczna
po cenach fabrycznych:
B. JANKOWSKI, Piotrkowska 91.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
D-r. **MARJI LEWINSONOWEJ** 9366
Cegielniana 6, front I p., telefon 143-63.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 10 października 1930 r. zaoocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „J. Jakubowicz i P. Markowicz” oraz osobiście właścicielom tej firmy Józefowi vel Joskowi Rabinowiczowi i Pawłowi Markowiczowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 7 maja 1929 tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Pawła Szulca, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Stefana Łukasiewicza, 5) oddać upadłych pod dozór policji, 6) nakazać opieczetowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości
Adwokat **Stefan Łukasiewicz**
ul. Piotrkowska 97.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 27 października o godz. 11 rano stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Pl. Dąbrowskiego 5 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wiaryźności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na sydyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:
Paweł Szulc
ul. Zawadzka 16.

9378

OSTRZEŻENIE.

Niniejszym ostrzega się Sz. Kliżentę naszą, iż D. Manela, który czasowo przebywał u mnie w biurze po zmarłym ojcu moim Izraelu, fałszywie używa nazwiska twierdząc, że biuro przeniesione zostało.

Jest to oszczerstwo ze strony wyżej wymienionego chcąc Kliżentę naszą wprowadzić w błąd.

Nadmieniam, że pociągnę D. Manelę do odpowiedzialności sądowej za nieuczciwą konkurencję, gdyż biuro moje **znajduje się nadal w tym samym lokalu t. j. Piotrkowska Nr. 17, II-gie podwórze Zachodnia 52 parter, tel. Nr. 148-79 i prowadzone jest przez pierwszorzędne siły fachowe.**

Córka Tekla Manela.

Ogłoszenia drobne

NIEMKA (REICHSDEUTSCHE) udziela konwersacji, prowadzi lekcje interesująco i zapewnia szybkie postępy. Of. Główna 41 II front, m. 7. Tel. 146-65, do 12 r. 3—5, 8—9 w. 1829—3

LEKCJE

niemieckiego udziela, ul. Wólczńska 57, I wejście, I piętro. 1839-1

W CIĄGU MIESIĄCA i pod gwarancją wykluczając absolutnie wszelkie ryzyko wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera-bilansistę, rzeczoznawcę wyższym wykształceniem i kontr. sydyk. przemysł. Kończącym świadectwa. Bliższych informacji 7—9 wieczór. Piotrkowska 183, I p. ofic.

Do akt.
Nr. 91-1930 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Bronisław Pingielski zam. w Łodzi przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pustej 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Abrama Wajsmiana i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 2275.—

Łódź, 16.10. 30 r.
Komornik
Br. Pingielski

DŹWIĘKOWE KINO

MIMOZA
KILIŃSKIEGO 178.

Ostatnie 3 dni!

dawno oczekiwany 100 proc. film dźwiękowy p. t.

Melodja Serc

Prześlizgnij film miłosny z puszczy węgierskiej, wzruszający do głębi dramat dziewczęcia wiejskiego, zakochanego w dziarskim wojaku.

W rolach głównych: **DITA PARLO** i **WILLI FRITSCHE**

Nadprogram: **Dodatek dźwiękowy.**

Początek: w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15

Następny program: „**POKUSY EUROPY**” w roli głównej nasz rodak **IGO SYM.** 9230

BIZUTERIA,

zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”, Piotrkowska 123, w podwórzu. 7433—8

SOLIDNY

dębowy kredens stołowy do sprzedania u stolarza Wólczńska 91, w podwórzu. 1832-2

DO SPRZEDANIA

duże łóżko z żelaznym materacem. Wiadomość Wólczńska 7 m. 8. 1834-3

POKÓJ

z osobnym wejściem, dla jednego pana (izraelity) do odnajęcia Skwerowa 3, m. 7. 1838-2

Doktor

WOŁKOWYSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 128-87
powrócił

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 6800
LECZENIE ŚWIATŁEM,
DJATERMIA

(Lampa kwarcowa)

Badanie krwi i wydzielin.
Radykuje od 8—2 i od 6—9, w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 6 do 7 po poł.
oddzielna poczekalnia.

W CENTRUM

wynajmę solidnej osobie ładny dwuokienny pokój umeblowany z używalnością telefonu. Zielona 3, m. 9, godz. 3—5. 1836-2

DWUOKIENNE

i jednookienne dwa pokoje, centr. ogrzewanie, winda, telefon, wszelkie wygody zaraz do oddania. Narutowicza 16, m. 6. 1837-2

ZOSTAŁA OTWARTA

LECZNICA CHOROBU OCZU
ze stałymi łózkami
D-ra B. DONCHINA

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacja etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9—1 i od 4—7½

ul. Piotrkowska 90,
tel. 221-72. 9411



„Mitol”

to pralnia chemiczna
u siebie w domu!

Zwykle szrotkowanie roztworem „Mitola” wystarczy, aby brudny materiał wyczyścić chemicznie i odnowić.

„Mitol”, to tryumf chemii, gdyż zasada jego — to jest czyszczenie tkanin wodnym roztworem gazów, niewątpliwie zastąpi w przyszłości dotychczasowe sposoby chemicznego prania.

Cena 1 pudełka Zł. 1.50. Do nabycia wszędzie.

Przedstawiciel Jeneralny: J. Janowski, Łódź, Szkolna 33

Dr. Donchin

Specjalista chorób oczu
przeprowadził się
na Piotrkowską 90

telef. 221-72.

przyjmuje od 10—1

i od 4—7.30 wieczor.

w niedz. od 10—1 po poł.

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 178-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiecz
w niedziele od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—6

po poł. dla nieśmiałości

OBENY LECZNIC.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuje
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem
i urologiem

Gabinet Światło-lecznicowy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3936

Dr. Ludwik Falk
powrócił

chor. skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
od 10—12 i od 5—7.

R. SZWAJCEROWA

Właścicielka Salonu higieniczno-kosmetycznego „JAQUELINE”
powróciła z Paryża i wznowiła przyjęcia
ul. NARUTOWICZA 24, tel. 139-04.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.00, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50, zagranicą — zł. 10.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman**

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnictwa sp. z opr. odp.: **Eugenjusz Kronman**.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.90 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczone są o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 300/